Nr. 23. Niedziela, 29 Stycznia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zmiana lokalu.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyszakowskiej, na I. piętro. Administracya i Ekspedycya na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej", pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazki, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to. wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 21 stycznia b. r., posiadającego tytuł i charakter radcy rządowego, starostę w Opawie, Jana Liebischer, zamianować najmiłościwiej radcą rządowym przy rządzie krajowym na Szlązku.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela, Łukasza Czabaka, w Stynawie wyżnej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Hórnem; a nauczyciela szkoły w Poturzycy, Kazimierza Polakiewicza, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Krystynopolu.

Dnia 20 stycznia 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu V zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 7. Ogłoszenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 22 grudnia 1887 r., o utworzeniu ekspozytu y tryesteńskiego urzędu cłowego w St Andrea.

Nr. 8. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 1 stycznia 1888 r., o zmianie rozporządzenia z dnia 18 marca 1860 roku (dz. u. p. nr. 75) o podpisach urzędowych na odbiorczych pokwitowaniach kasy, potrzebnych dla dowodu rzeczywistego uiszczenia należytości.

Nr. 9. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 14 stycznia 1888 r., o zmianie normy wagi dla soli w okruchach wyrażonej w dodatku do taryfy dla składów soli z dnia 21 grudnia 1875 r. (dz. u. p. nr. 155)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 stycznia.

Czego w Anglii nie przewidywał ani lord Salisbury, ani żaden z konserwatystów, a na czem Parnel opierał nadzieję skuteczniejszego działania dla sprawy irlandzkiej, to w istocie przychodzi do skutku, a mianowicie zatarg w łonie stronnictw konserwatywnych. Przywódca irlandzki nie odgadł tylko, która ze spraw spowoduje najpierw rozdwojenie w opinii publicznej, jakoteż nie przewidział, że tak prędko nie przyjdzie do tego. Pośrednio jest to znowu kwestya irlandzka, która stwarza gabinetowi trudności. Lord Salisbury pragnął bowiem użyć i powagi Watykanu, ażeby agitacyom narodowym i autonomistycznym w Irlandyi zadać cios stanowczy. Jeżeli niepowodzenie spotkało gabinet angielski w Watykanie, którego wyższe aspiracye nad kampanię polityczną zaznaczono z godnością, odpowiednią wysokiemu powołaniu, to porażkę tę przebolałoby może stronnictwo torysów; ale zawód, który je spotyka, zamanifestował się innemi prądami, zgoła nieprzewidzianemi. Donoszą bowiem, że gdy w sferach najwyższej inteligencyi angielskiej przyklaskiwano myśli odnowienia stosunków dyplomatycznych z Watykanem, nurtowała w Anglii cicha agitacya, przeciwna tym usiłowaniom. Obecnie, jak widać z pism angielskich, wyraziła się ta agitacya aktem jawnym. Konstatują bowiem dzienniki, że objawia się w Anglii żywy ruch przeciw polityce, zainaugurowanej misyą księcia Norfolk; całe duchowieństwo anglikańskie i reprezentanci rozmaitych kultów protestanckich w Anglii, zredagowali petycyę zbiorową i zbierają na nią podpisy, a w petycyi tej protestują przeciw odnawianiu stosunków dyplomatycznych z Watykanem. Petycya ma być przedstawiona królowej i prezesowi gabinetu. Pominąwszy motywa, tchnące duchem protestanckiej nietolerancyi, mówią petenci między innemi, że misya księcia Norfolk zagrozić może bezpieczeństwu tronu i przyczynić się do osłabienia żywych jeszcze uczuć przywiązania i wierności. Jest dalej mowa o zagrożonej wolności religijnej i t. p. rzeczy, nacecho-

Z ZACHODNIEJ FRANCYI

SZKICE

przez

Kazimierza Chłędowskiego.

(Ciąg dalszy.)

V.

Caen, Hâvre, Trouville.

Płyniemy obok wysp Chansey....

A gdzie te wyspy? — spytacie się zapewne z niepokojem, przechodząc w pamięci wszelkie możliwe archipelagi w wodach Spokojnego Oceanu. — Nie rumieńcie się z powodu swej niewiadomości, liczna grupa małych wysp Chansey leży w Europie, w kanale *la Manche*, w bliskości brzegów Normandyi, a można być nauczycielem geografii, i mimo to z czystem sumieniem zasypiać, nie słyszawszy o tej nazwie, znanej lepiej marynarzom aniżeli uczonym.

Marynarz wszakże musi wiedzieć o tych wyspach, musi wybornie znać drogę pomiędzy niemi a skałami, które się znów *les Minquiers* zowią, wązką ścieżkę na wielkiej powierzchni morza, prowadzącą do portu w Granville. — Znaczna część tych skalistych wysepek kryje się pod powierzchnią wody w czasie pełnego morza, a biada okrętowi, któryby na jednę z nich najechał.

Czerwone beczki, łańcuchami przykute do skał podwodnych i unoszące się po falach, wskazują nam drogę. Dzień zresztą pogodny, morze łagodne, płyniemy więc spokojnie. — Na prawo widać zieleniejącą się największą z wysp, na której był dawniej zamek rycerski i opactwo, a obecnie pozostała tylko farma i łomy granitu. Ów zamek należał do słynnego rodu Montgommery, a gdy jeden z rycerzy tego nazwiska przez nieostrożność zabił króla Henryka II w turnieju, korona francuska skonfiskowała Chansey i zamek zburzyć kazała. — Nie było rycerza, nie było i opactwa, a o wyspie przez długi czas i słuch zaginął. Dopiero Ludwik XV przypomniał sobie o skalistej własności i darował ją księdzu, nauczycielowi swego syna. Podarunek skąpy, jak dla profesora... Abbé też nie myślał bynajmniej skazywać się na wygnanie i mieszkać na Chansey, pozostał w Wersalu, a swój „archipelag" sprzedał jakiemuś mieszczaninowi z Granville za kilka tysięcy lirów. Rodzina tego mieszczanina podobno jeszcze dotąd w Chansey panuje.

Jakiś fabrykant z Granville, Francuz, stojący z nami na pokładzie, nie może się powstrzymać, aby w obec Anglików nie pochwalić się zwycięztwem, które tutaj francuski marynarz odniósł nad angielską flotą.

Było to — opowiada Francuz — za pierwszego cesarstwa. Nelson zniszczył naszą flotę pod Trafalgarem, nie mieliśmy jak kilka nędznych statków, które nawet nie były w stanie bronić bark rybackich. Jedna fregata i dwie korwety angielskie pilnowały portu w Granville, nie zbliżały się jednak do brzegów, obawiając się rafi skał podwodnych. — Korzystał z tego francuski bryg korsarski i chronił się w tutejszej przystani. Jak tylko Anglicy trochę się oddalili, bryg się wymykał na polowanie i niejedną szkodę przyniósł handlowym statkom nieprzyjaciół. — Ale razu pewnego korsarz źle się ze swemi ruchami obliczył i wpadł pomiędzy angielskie okręty. — Duża fregata puściła się za nim w pogoń, uciec nie było sposobu. — Walka sępa z wróblem... Na pokładzie był wszakże sternik, który znał skały Chansey od dzieciństwa.

— Oddaj mi kierownictwo kapitanie — rzekł do komendanta — nie radbym iść na angielskie galary.

— Czyś oszalał?

— Morze w tej chwili odpływa, na skałach jeszcze sześć stóp wody, dla nas to wystarczy, aby się prześliznąć, Anglik sobie brzuch rozpruje.

Kapitan oddał koło sternikowi...

Po chwili korsarz stał w bezpiecznem miejscu, a angielska fregata tonęła Skarb nieprzyjacielski tracił milion franków.

Za kilka dni *Moniteur de l'Empire* przyniósł zaszczytną wzmiankę o kapitanie korsarskiego statku, ale o sterniku nie wspomniał ani słowem. Dopiero za Ludwika Filipa wypłacano biedakowi szczupłą pensyę na starość.

Zbliżamy się do Granville. — Stare miasto leży pięknie na wysokim, skalistym brzegu, nowe pochyla się ku portowi, stanowiącemu część wielkiej zatoki, otoczonej zielonemi pagórkami... Port zamknięty grobla, którą przerywa tylko wązka brama, aby nią statki do środka wpłynąć mogły. — Parowiec zakreśla wielkie, regularne koło, aby o groblę nie zawadzić i dobrze wpłynąć w bramę.

Jest coś wspaniałego w tym ściśle obliczonym, a przecież swobodnym biegu. Okręt zdaje się żyć, zdaje się znać każdy punkt zatoki i mieć przeświadczenie o odpowiedzialności, jaka na nim ciąży.

Granville, miasto przewozowego handlu pomiędzy Southampton, Jersey, Guernsey a Normandyą, miasto przejeżdżających komiwojażerów i Anglików, pragnących zobaczyć normandzkie kościoły. Hoteli więc mnóstwo, omnibusów stoi na grobli cały szereg, oko z przyjemnością znów spotyka francuskich bluzowców, którzy największy dźwigając ciężar mają przecież coś wesołego do powiedzenia.

Na komorze celnej zabawne urządzenie. Do środka nikomu wchodzić nie wolno jak tylko podróżnym i starym babom. Chmura czarownic rzuca się więc na kufry, bluzowcy muszą stać za murami sali rewizyjnej i przypatrywać się z założonemi rękami, dopóki im baby kufrów na powrót nie wyniosą. Dlaczego tutaj władze celne mają więcej zaufania do płci słabszej, chociaż już nie pięknej, aniżeli do silnych mężczyzn, dowiedzieć się nie mogłem.

Po chwili wydobywam się z tego magazynu niewieścich antyków i jadę na dworzec kolei. Zatrzymywać się w Granville nie ma powodu, chciałbym zdążyć do Caen, do stolicy departamentu Calvados na jutrzejszą uroczystość, na święto Republiki.

Dworzec dość daleko, godzina tylko czasu do odejścia pociągu, korzystam więc z tej chwili, aby pójść na objad. Na dworcu niema restauracyi, ale jest w pobliżu jakaś gospoda, do której chodzą — tragarze. Polecenie nie najlepsze, ale nie ma wyboru.... Niech żyje Francya! — omlet, beafsteak, wino, chleb, masło, wszystko świeże i smaczne. Niechby kto spróbował wejść w Niemczech do restauracyi tak „niskiego" rzędu.

Godzina piąta po południu, mam nadzieję, że około jedenastej będziemy w Caen. Przy kasie rozczarowanie, pociąg idzie tylko do Flers. O miasteczku tego nazwiska wprawdzie dotąd nie wiedziałem, ale kasyer mnie zapewnia, że miasteczko fabryczne, i dobre w niem hotele. — A więc do Flers.

wane charakterem wyłączności protestanckiej, której stałaby się według petentów krzywda, gdyby większą opieką i równą wolnością otoczono także wyznanie katolickie.

Objaw powyższy, witany sympatycznie w dziennikach, jak to widać z zapału, z jakim się odzywają o tej agitacyi, wnosi stanowczo rozdwojenie do obozu konserwatywnego. Jakkolwiek bowiem dotychczas nie wymieniono nazwisk osób stojących na czele agitacyi, to jednak faktem jest, że agitacya ta jest dziełem wyborców angielskich, i że wpływ ich, poparty przez stowarzyszenia religijne protestanckie, nie mało zaważy na szali oporu. W razie nowych wyborów, zwolennicy rokowań z Rzymem mogliby zostać osamotnieni ze swymi kandydatami, W ten sposób lord Salisbury, który nie myślał jeszcze rezygnować, i miał nadzieję uzyskania z czasem poparcia Watykanu przeciw Irlandyi, traci z tej strony podstawę. Czy cofnie się wobec silnej agitacyi, objawiającej się w kraju, i odwoła księcia Norfolk, czyli też zechce, jak w sprawie irlandzkiej, wytrwać do ostateczności, zawsze jednak będzie miał nie mało trudności do pokonania, które tym razem nie bez podstawy przepowiadało stronnictwo liberalne i autonomiści irlandzcy.

Sprawy parlamentarne.

(*G.*) Projekt ustawy o wolnym od cła dowozie próżnych i już używanych beczek do nafty obchodzi i rafinerów nafty i bednarzy galicyjskich, acz każdą z tych stron w innym kierunku. Dopóki rafinerye nafty w Galicyi i w całej monarchii austro-węgierskiej nie były tak rozwinięte, jak się rozwinęły szczególniej od r. 1884, dopóki dowóz rafinowanej już nafty amerykańskiej przewyższał ilość rafinatu wychodzącego z destylarń monarchii, rafinerowie mieli podostatkiem beczek dla własnego rafinatu kupując je od importerów rafinatu amerykańskiego. Odkąd atoli dowóz z Ameryki zeszedł na bardzo małą ilość, a rafinerye monarchii, destylujące bądź krajową, bądź zagraniczną naftę surową w wysokim stopniu się rozwinęły, zabrakło im beczek, zwłaszcza gdy beczki amerykańskie, robione z drzewa *hickory*, szczególniej są przydatne do przechowania i przewozu nafty. Rafinerye nie-galicyjskie sprowadzają wprawdzie surowiec swój także z zagranicy, po części z Ameryki; ale nafta surowa przybywa nie w beczkach, lecz w okrętach osobno do tego budowanych. Dla zaopatrzenia rafinerów w beczki, powstały wprawdzie w Galicyi i na Bukowinie fabryki — można by powiedzieć na próbę. Wychodzące z nich beczki nie potrafią jednak zastąpić amerykańskich. Dębina nie jest przydatna, a próby z buczyną napotykają na trudności w handlu naftowym; beczki bukowe są bowiem łżejsze od beczek z drzewa amerykańskiego i alterują zwyczaje handlowe. W Niemczech używa się do oświetlenia wciąż jeszcze rafinatu amerykańskiego; beczek amerykańskich jest tam mnóstwo. Przy sprowadzaniu ich w granice monarchii podlegają jednak cłu w ilości 5 zł. w złocie od cent. metr., jako pomalowany wyrób bednarski, chociaż przy ustanowieniu tego cła o beczkach naftowych wcale nie myślano. Dla ułatwienia rafineryom użytku z tych beczek projektuje rząd znieść cło rzeczone; ze względu jednak na ewentualność, że bednarze w Galicyi i na Bukowinie mogliby wynaleźć sposób zastąpienia beczek zagranicznych, zastrzega sobie prawo odjąć projektowanej ustawie moc prawną każdej chwili w drodze rozporządzenia.

(*Gl.*) Projekt ustawy o nadzwyczajnem powołaniu rezerwistów i obrony krajowej na tydzień ćwiczeń, dla nabrania wprawy w używaniu nowej broni palnej, jest umotywowany pewną szczerbą w dotychczasowych przepisach o sile zbrojnej. Ustawy stanowią, ile razy i na jak długo wolno powoływać rezerwistów i obronę krajową do ćwiczeń, ale zawierają także przepis, że każde powołanie do służby czynnej, choćby na czas najkrótszy, liczy się za jedno ćwiczenie. W skutek tego przepisu tydzień ćwiczeń w strzelaniu z nowej broni zwolniłby wszystkich od jednego zwykłego ćwiczenia, które zazwyczaj ma trwać cztery tygodnie, tak że ci, którzy już tylko do jednego ćwiczenia są obowiązani, byliby po tym tygodniu całkiem wolni, ci zaś, którzy już wszystkie ćwiczenia odbyli, nie potrzebowaliby nawet stawać do nabrania pierwszej wprawy w używaniu nowej broni. Dla teraźniejszych rezerwistów tydzień ćwiczeń nadzwyczajnych jest uciążliwością o tyle tylko, że o jeden raz więcej muszą rozstać się z domem; albowiem co się tyczy czasu ćwiczeń, tygodniem tym nie powetują bynajmniej ulgi doznanej ztąd, że na zwykłych ćwiczeniach trzyma się ich tylko 13 do 18 dni, zamiast po 28 dni.

(*Gl.*) Wybryki studenckie w dziedzinie politycznej, których świadkami były uniwersytety, wiedeński i gracki, zniewoliły pana Ministra oświecenia do obmyślenia środków zaradczych dla zapobieżenia im na przyszłość. Ztąd wziął początek projekt ustawy o stosunku władz akademickich do stowarzyszeń i zgromadzeń studentów Przez studentów w myśl tej ustawy rozumie projekt (§. 1) zwyczajnych i nadzwyczajnych uczniów wszystkich uniwersytetów, akademij technicznych, wiedeńskiej akademii rolniczej i wiedeńskiej akademii sztuk pięknych; zastrzega jednak Rządowi prawo objęcia ustawą tą uczniów innych także wyższych zakładów naukowych. Co najdalej w 30 dni po wejściu ustawy tej w życie, mają wszystkie teraźniejsze stowarzyszenia akademickie ukonstytuować się na nowo, a to pod groźą rozwiązania ich przez władzę polityczną (§. 12), w myśl przepisów, których treść krótka jest następująca. Do zawiązania stowarzyszenia potrzeba zezwolenia władzy politycznej, która z góry go odmówi, jeżeli do podania nie będzie dodana aprobata władzy akademickiej (§. 3). Do stowarzyszenia należeć mogą tylko uczniowie tego samego zakładu; stowarzyszeniom o celach li humanitarnych, naukowych i artystycznych p. Minister oświecenia może dozwolić wyjątku; władza akademicka może zabronić uczestnictwa w stowarzyszeniach nie-akademickich. (§. 4). Stowarzyszenie, uznane orzeczeniem władzy akademickiej lub samego Ministra za niezgodne z porządkiem akademickim lub z interesem nauki może być rozwiązane. (§. 6.) Zgromadzenia, uroczystości i t. p., urządzane przez studentów, zawisły od przywolenia władzy akademickiej, jako też udział w zgromadzeniach i t. p. obcych (§. 7); a dla kontroli wolno władzy akademickiej wysłać delegata na każde zgromadzenie (§. 9.) Stowarzyszenia polityczne, tudzież rozprawy polityczne na zgromadzeniach są bezwarunkowo zabronione (§. 10.). Wykroczenia przeciw tej ustawie karane będą nietylko według ustawy o stowarzyszeniach, lecz i dyscyplinarnie przez władzę akademicką (§. 11).

(*Gl.*) Projekt ustawy o wydaniu taryfy opłat od prostszych i powtarzających się czynności adwokackich, tak zwanych kurencyj, czyni zadość postulatowi zawartemu w ordynacyi adwokackiej z roku 1868; dalej zjazdu adwokatów austryackich w r. 1877, nakoniec komisyi prawniczej Izby poselskiej, która w r. 1883 powzięła uchwałę w duchu staryfowania kurencyj, acz niedoszłą do zatwierdzenia przez pełną Izbę. Taryfa taka jest w interesie stron sądowych w zwykłych sprawach spornych, albowiem mogą z góry obliczyć sobie w przybliżeniu koszta zastępstwa przez adwokata, a po procesie skontrolować rachunek adwokaci. Stan sędziowski zaś po wydaniu taryfy tej pozbędzie się trudu i niejednej przykrości, wypływającej z tak zwanego adjustowania kosztów zastępstwa adwokackiego. Projekt nie zawiera jednak taryfy, lecz żąda tylko upoważnienia dla ministra sprawiedliwości do wydania jej sposobem rozporządzenia. Nie ma to być taryfa jednakowa dla wszystkich adwokatów, lecz zastosowana do miejscowych warunków życia i zarobku. Taryfa dla adwokatów krakowskich i lwowskich będzie tedy prawdopodobnie niższa, niż dla wiedeńskich, a dla adwokatów tarnowskich, tarnopolskich, stanisławowskich i t. d. znów niższa, niż dla krakowskich i lwowskich.

Z obecnej sytuacyi.

Znany powszechnie korespondent *Czasu* p. S. K. pisze z Wiednia o obecnem położeniu politycznem, co następuje:

„Mogę dziś o jeden, dość znaczny krok posunąć się w pokojowem ocenieniu położenia. Z wszelkich bowiem powziętych informacyj i wrażeń wynikać się zdaje, że ze strony, już nie mówię tutejszej, ale także potrójnego przymierza, nie istnieje obecnie ani premedytacya, ani z góry powzięty zamiar podjęcia walki zbrojnej. Ustały też w tym kierunku ekscytacye istotne, słabną i coraz rzadziej ponawiają się alarmy dziennikarskie, co jest symptomem uspokajającym i zdradzającym, jeżeli nie zmianę, to taką przecież modyfikację położenia, zaszłą prawdopodobnie już od dłuższego czasu, że gdy te alarmy nie ustawały, wywoływało to tutaj jedynie nie małe zdziwienie, i przedstawiały się one już jako zagadki, których nie umiano sobie tu rozwiązać. Dziś zaś przekonanie o utrzymaniu pokoju o tyle jeszcze wzmacnia się, że nawet ustała owa sprzeczność między politycznemi a wojskowemi objawami....

„Nastało uspokojenie, lecz pozostało pytanie, którego sobie nie przestają zadawać, czy wcześniej, lub później nie grozi ze strony Rossyi niebezpieczeństwo zaczepki? Czy można uwierzyć, żeby zarządzenia wojskowe rossyjskie, choćby nie miały bezpośrednich celów, a podjęte były tylko wskutek stałych planów reorganizacyjnych, w rozmiarach znacznych, w jakich są podjęte, nie dały kiedyś myśli lub pochopu do zaczepki? Pytania te tem skwapliwiej zadają tu sobie, iż wierząc w szczerość pokojowych zamiarów cara Aleksandra i p. Giersa, wiedzą jednocześnie, iż są liczne i silne w Rossyi żywioły, które pchać mają do wojny pod wpływem następującego rozumowania. Jeżeli, mówią one, wojna się powiedzie, to dobrze, zwycięża nasze idee i plany na zewnątrz; jeżeli zaś będzie nieszczęśliwą, to my wewnątrz zwyciężymy i wewnątrz przeprowadzimy nasze idee i plany. Wobec tego pocztują pewien rodzaj pogotowia za potrzebny. Lecz to pogotowie, choć istniejące już w całej pełni, może wcale nie objawiać się na zewnątrz i dziś to jest najprawdopodobniejszem. Dodajmy dla wyczerpania przedmiotu, iż faktem jest, dziś już stwierdzonym, że pierwsze dyslokacye wojsk rossyjskich nastąpiły nie od strony granicy austryackiej, ale pruskiej. Jako już na mniejszej wagi szczegół zwracają i na to tutaj uwagę, że ewentualna jakaś czynna akcya Rossyi w Bułgaryi, choćby nie miała sama przez się doprowadzić do konfliktu, dotykając faktycznie Rumunii, potrąciłaby o stosunek tego państwa do Austro-Węgier, może o jaki *casus foederis*."

Dzienniki petersburskie, szczególniej *Nowoje Wremia* i *Swiet* popierają najnowsze wywody *Norda* i żądają wraz z nim, by Austro-Węgry pierwsze zbliżyły się do Rossyi i dostarczyły dowodów, że chcą załatwić kwestyę bułgarską po myśli traktatu berlińskiego i po myśli wymagań Rossyi. Na to odpowiada *Presse*: Któremuż właściwie Mocarstwu niedogodną jest dzisiejsza sytuacya w Bułgaryi?... Ponieważ Austrya tem Mocarstwem nie jest, nie ma więc potrzeby podejmowania inicyatywy do zmiany tej sytuacyi na korzyść jakiegoś innego Mocarstwa. Austro Węgry będą i muszą czekać, aż interesujące się najwięcej Bułgaryą mocarstwo samo się zgłosi i poda nietylko swe żądania, ale i drogi i środki do spełnienia tych żądań. Co się zaś tyczy Saloniki — na to jest odpowiedź prosta: o marszu na Salonikę nie myśli nikt w Austryi, głos publiczny naszej Monarchii wymaga tylko od gabinetu, aby nie schodził ze stanowiska traktatu berlińskiego.

Zbrojenia się Rossyi nie ustają. Donosiliśmy już o rozkazie dziennym rossyjskiego ministra wojny, który zaprowadza posady nowych oficerów sztabu generalnego przy brygadach lokalnych, których zadaniem ma być przygotowywanie do mobilizacyi i kierowanie ćwiczeniami rezerwy.

Donoszą dalej do *Times'a* z Konstantynopola, że raporta otrzymane przez W. Portę od swych konsulów w Rossyi o tamtejszych zarządzeniach wojskowych, potwierdzają wojenny nastrój w tem państwie. Szczególniej raport konsula petersburskiego ma twierdzić stanowczo, że Rosya przygotowuje w tajemnicy całkowitą mobilizacyę.

Presse otrzymuje dalej telegram z Berlina, donoszący, że w zachodnich guberniach Rossyi stawianie budynków na pomieszczenie nowych wielkich mas wojska nie ustaje.

Również i *Voss. Zeitung* pisze, że ostatnie zarządzenia wojskowe w Rossyi nie wskazują wprawdzie na bliskie wojenne zamiary Rossyi, ale stanowią nieustanną groźbę z jej strony.

Otrzymane przez *Polit. Corr.* z Rzymu z dyplomatycznego źródła doniesienie, wskazuje ze względu na ostatnie rossyjskie wywody dzienników oficyalnych, iż polityka rossyjska stawia obecnie te same żądania, jakie stawiała w pierwszej fazie kwestyi bułgarskiej przed objęciem rządów przez ks. Ferdynanda Koburskiego. Jest to jednak czysty błąd logiczny, stawiać „przywrócenie legalnego stanu rzeczy w Bułgaryi" — co może być tylko ostatecznym rezultatem jakiejś akcyi europejskiej — zaraz z samego jej początku jako warunek, który spełnionym być musi.

Pominąwszy bowiem wszystkie trudności takiej akcyi, jeżeli przypuścimy, że Turcya z poparciem Europy każe opuścić kraj ks. Koburskiemu i tenże wbrew swoim dotychczasowym oświadczeniom podda się temu rozkazowi bez oporu, wówczas powstanie kwestya, kto ma objąć rządy w Bułgaryi. Osobiste losy ks. Koburskiego nie są dla Europy przedmiotem troski, ale trzeba uważać go zawsze jako przedstawiciela pewnej trwałości stosunków w Bułgaryi, tak samo jak trzebaby uważać każdego innego na jego miejscu wśród podobnych stosunków, gdyż nie można usuwać pierwiastków porządku nie postarawszy się o ich zastąpienie innemi. Tok rokowań, przeprowadzonych swego czasu przez W. Portę z regencyą i Cankowem, wykazuje zaś, na jakie trudności napotkałoby utworzenie bułgarskiego gabinetu koalicyjnego.

Lord Salisbury i lord Churchill.

Pod tym tytułem ogłasza *National Ztg.* artykuł, zawierający rzut oka na sytuacyę i prostujący niektóre mylne pogłoski. *National Ztg.* pisze:

„Lord Salisbury skazanym jest, jak się zdaje, na zachowanie stanowiska swego zapomocą ustępstw, i to nietylko w wewnętrznej polityce Anglii, ale, co ważniejsza, i w polityce zagranicznej. Od kilku dni bowiem obiegają tu pogłoski, iż pewne osobistości traktują z dworami zagranicznemi w przedmiocie przymierza pomiędzy Anglią, Francyą i Rossyą. Jak mówią, myśl ta wyszła od pana Flourens'a, francuskiego ministra spraw zagranicznych. Wprawdzie niejeden pomyśli sobie tutaj, że, w obecnym wypadku, myśl francuskiego męża stanu „pobożnem jest tylko życzeniem;" ale, jeżeli w istocie coś po-za tem kryje, to chyba jaki znakomitszy angielski mąż stanu do tych pertraktacyj francuskich zachęca. Do rokowań albowiem potrzeba, co najmniej, dwóch osób, i p. Flourens musiał przeto znaleźć kogoś, co propozycyom jego posłuch daje. Sądzimy, że zbytecznem byłoby dowodzić, iż lord Salisbury, który kilkakrotnie publicznie, w sposób niedwuznaczny, wyraził, po czyjej stronie są właściwie sympatye Anglii, nie ma wspólnego z temi fantastycznemi angielsko-francuskiemi z Rossyą aliansami. O taką nieuczciwość i obłudę, którychby się pierwszy minister Anglii dopuścił, gdyby się w podobną wdał intrygę, nikt zapewne lorda Salisbury'ego nie posądzi. Wszelako pomiędzy torysami znajduje się jedno *enfant terrible*, zdolne do wszystkiego. Wyprawa zimowa lorda Randolpha Churchilla dużo krwi napsuła angielskim patryotom. Nie dlatego, ażeby zbyteczną wagę do wybryków lorda Randolpha przywiązywano, ale dlatego, że obawiają się, iż pozowanie młodego lorda zagranicą na seryo branem być może. — A bodajby obawy te nie były zupełnie bezpodstawne. Być może, iż lordowi Churchill udało się wzbudzić wiarę w pewnego rodzaju szczególną jakąś misyę jego, albo też zrobiono z niego dyplomatę mimowoli. W każdym razie zdaje się, iż lord Randolph otrzymał pewne drobne polecenia i pomięszał upoważnioną swoją misyę z zupełnie nieupoważnioną."

Jesteśmy w niższej Normandyi, okolica falista, pagórkowata, dużo drzew, dużo zieleni. Nie wiem, dlaczego sobie wyobrażałem, że prawie cała Normandya jest równiną, wyobrażenie z gruntu fałszywe, bo nawet okolice dolnej Sekwany nie noszą na sobie charakteru płaszczyzny. — Pociąg zatrzymuje się na każdej stacyi, jedzie w nim tylko miejscowa ludność, która się zna z sobą, wita, żartuje mówi: „do widzenia". Pasażerowie czysto ubrani, większość w niebieskich bluzach, kobiety w czarnych sukniach i białych krochmalnych czepkach. Republikańska zgoda, jak gdyby nie we Francyi, żandarm podchodzi do okien wagonu i prawi grzeczne słówka kobiecie, wiozącej cały zapas trójkolorowych chorągiewek na jutrzejszy festyn, ksiądz proboszcz, w ogromnym kapeluszu, wysiada z całą gromadą kumoszek, podobnie jak we Włoszech, gdzie również ksiądz i kumoszki nierozdzielne stanowią zawsze towarzystwo.

Na stacyach ruch wielki, tu i owdzie sam szef stacyi przybija jeszcze girlandę z choiny, bukiety, chorągiewki, mnóstwo dzieci asystuje robocie.

Wieczór piękny, słońce ozłaca już tylko pagórki, po jarach zamożne wsie, gdzieniegdzie silny źrebak pasie się spokojnie w towarzystwie kilku krów, albo znów gromadka koni strzyże uszami na widok pociągu. Cała publiczność wagonowa w oknach, konduktor przechodzi po stopniach i dowcipkuje z wyglądającemi kobietami. — Człowiekowi przyzwyczajonemu do niemieckiego formalizmu aż przyjemnie w tym kraju, gdzie ludzie nawzajem sobie pozwalają być ludźmi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 28 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Ostrów, w powiecie bóbreckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Bal polski w Wiedniu.** Dnia 24 b. m. przyjmował Najd. Cesarzewicz Rudolf deputacyę komitetu balu polskiego, złożoną z pp. Szymanowskiego, Dembowskiego i malarza Rybkowskiego, i zapewnił ją, że wraz ze Swoją Najd. Małżonką zaszczyci bal Swoją obecnością. Podobne zapewnienie otrzymała deputacya także od Najd. Arcyksiążąt Wilhelma i Rainera.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Roztokach, ks. Longinowi Kowblańskiemu, dotychczasowemu proboszczowi w Wyżnicy na Bukowinie.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Na zażalenie umieszczone w kronice *Gazety Narodowej* z dnia 26 b. m., tyczące się nieuwiadomienia dość wcześnie publiczności o zastanowieniu ruchu na kolei Sokalskiej dnia 22 b. m. otrzymujemy z dyrekcyi ruchu kolei Karola Ludwika następujące pismo:

Wiadomość o przeszkodach ruchu na linii Sokalskiej nadeszła do Lwowa telegraficznie dnia 22 b. m. rano; natychmiast po otrzymaniu tej depeszy doniesiono o tej przerwie w komunikacyi dotyczącym władzom a przytem telegrafem także uwiadomiono o tem stacye poszczególne na całej linii. Równocześnie zakomunikowano wiadomość tę redakcyom miejscowych dzienników, że jednak w niedzielę po południu nie wychodzą żadne dzienniki, przeto też dopiero nazajutrz, t. j. w poniedziałek publiczność dowiedzieć się mogła z gazet o zaszłej przerwie w komunikacyi. Ogłoszenie plakatami drukowanemi o tem zastanowieniu ruchu mogło być wygotowane dopiero na południe w niedzielę, ponieważ drukarniom w niedzielę, nie wolno, według ostatnich rozporządzeń, wykonywać żadnych druków i trzeba było wprzódy ku temu uzyskać odnośne pozwolenie od magistratu, co oczywiście wydrukowanie plakatów opóźnić musiało. Zaraz po wydrukowaniu, t. j. o godzinie 5-tej po południu w niedzielę rozlepiono ogłoszenie we wszystkich salach poczekalnych we Lwowie, a pociągiem pospiesznym z tegoż samego dnia wysłano je do wszystkich stacyj, w celu umieszczenia po salach stacyjnych. Uczyniono więc ze strony zarządu kolei wszystko, co tylko się dało zrobić, aby podróżnych jak najwcześniej uwiadomić o zastanowieniu ruchu pociągów na linii sokalskiej. Przerwa w komunikacyi nastąpiła nagle w skutek wyższej siły elementarnej, której żaden zarząd kolejowy pomimo wszelkich wysiłków i starań pokonać nie jest w stanie, a usunięcie zasp śnieżnych w jednej chwili jest tak samo niemożliwem, jak oznaczenie czasu, w którym przeszkody te w komunikacyi zostaną usunięte, zależy to bowiem również od mas śniegu już nagromadzonych, jak też od tego, kiedy zawieje śnieżne ustaną. Pan P. zażądał we Lwowie biletu do Przemyśla, a w Przemyślu biletu do Jarosławia, kasyer przeto ani we Lwowie, ani też w Przemyślu nie miał żadnej potrzeby oznajmiać mu o zaszłej przerwie ruchu na kolei sokalskiej, bilety bowiem były kupione na te linie, na których ruch pociągów odbywał się regularnie. Pan P. nie pytał się przytem portiera, czy ruch na kolei sokalskiej otwarty.

Co do zażalenia pana T., aptekarza z Doliny, wykazało zarządzone w tym względzie dochodzenie, że u kasyera sprzedającego bilety do Jarosławia ani w niedzielę wieczorem, 22 b. m., ani też w poniedziałek rano, 23 b. m., nikt się nie dopytywał o to, czy kolej Jarosławsko-Sokalska jest otwartą, co już z tego względu jest zupełnie wiarygodnem, że kasyer dokładnie już był poinformowany o zaszłej przerwie w komunikacyi na linii sokalskiej i ztąd też niemiał żadnego powodu do podawania mylnych informacyj.

Dyrekcya ruchu kolei Karola Ludwika okazała właśnie w ostatnich czasach jak największą troskliwość o to, aby podróżni jak najwcześniej powiadomieni byli o zaszłych przerwach w komunikacyi. Że pomimo wszelkich starań podróżni narażeni są często na rozmaite przykre przygody w podróży podczas nagle powstałych zamieci śnieżnych, na to mamy jak najjaskrawszy dowód w wypadku, który spotkał Najd. Arcyksięcia Rudolfa, jadącego przed kilku tygodniami koleją południową z Wiednia do Abbazyi.

Pomimo zapewnienia urzędu kolejowego, że nie zagraża żadna przeszkoda ruchu, i pomimo wszelkich ostrożności zarządzonych podczas tej jazdy, pociąg przecież z powodu nagromadzonych mas śniegu, wskutek nagłej zamieci śnieżnej na otwartem polu, ugrzązł w drodze a Najd. Arcyksiążę, w skutek bezsilności zarządu kolejowego w obec tego elementarnego wypadku, musiał przerwać podróż i wrócić do Wiednia.

— **W Prezydyum magistratu** złożył pan Adolf Abrahamowicz kwotę 50 zł., uzyskaną ze składek na obiedzie, danym przez posłów sejmowych, z przeznaczeniem na rzecz ubogich miejscowych. Za ten dar składa niniejszem Prezydent miasta szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

Dalej złożyli tytułem datków noworocznych na rzecz ubogich miasta Lwowa, Marcin Prugar 1 zł. 50 ct., Völpel 1 zł., Michał Dymet 1 zł. i Karolina Prochaska 1 zł.

— **P. Julian Niedzwiedzki**, profesor i rektor szkoły politechnicznej we Lwowie, prostuje w *Gaz. Nar.* doniesienie, jakoby miał odmówić „zaszczytnemu zaproszeniu starania się o katedrę mineralogii w tutejszym uniwersytecie,“ konstatując, że nikt go do starania się o tę katedrę nie zapraszał, ani nie wzywał. Do oświadczenia tego dodaje redakcya wyżej wymienionego dziennika, że odnośną notatkę otrzymała z grona profesorów politechniki. I my też zauważyć winniśmy, że doniesienie w tym przedmiocie otrzymaliśmy od jednego z pp. profesorów szkoły politechnicznej.

— **Z teatru.** Dziś „Nitouche“. Jutro po południu o 3-ciej „Gagatek pana Majstra“; wieczór „Rigoletto“.

— **Koncert panien Bulewskich**, przypominamy, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 4 po południu. Koncert budzi w szerokich kołach publiczności żywe zainteresowanie.

— **Piknik Koła literackiego** odbędzie się dnia 7 lutego w salach kasyna miejskiego.

— **Wieczorek wełniany**, urządzony dnia 12 b. m. na dochód Bratniej Pomocy słuchaczów wszechnicy przyniósł dochodu brutto 540 zł. 40 ct., wydatki wynosiły 248 zł. 42 ct., przeto pozostaje jako czysty dochód 291 zł. 98 ct. Komitet składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim paniom i panom, którzy się do tak świetnego rezultatu przyczynili. Przy tej sposobności donosimy, iż drugi taki sam wieczorek, urządzony zupełnie na wzór pierwszego, odbędzie się dnia 6 lutego w salach kasyna miejskiego i jest nadzieja, że równie dobrze się powiedzie.

— **Wydział Stow. rękodzielników** lwowskich „Gwiazda“ zawiadamia członków i ich rodziny, iż w poniedziałek, 30 b. m. o godzinie 8 wieczór będzie miał p. Bronisław Rożański odczyt „o zapałkach“, z demonstracyami.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 28 bm., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od S do NE, średnia temperatura doby około —3°C, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, śnieg przerwami.

Srednia temperatura ubiegłej doby była —3·9°C, najniższa temperatura była dziś rano i wynosiła —8·0°C., najwyższa była 2·5°C.

Opad łączny śniegu wynosił 2·5 mm.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o godzinie 9 rano 755·9 mm.

= **Przejechanie.** Jan Niemirowicz, prywatny woźnica z Kuhajowa, najechał wczoraj 10-letnią Antoninę Żuk, córkę zarobnicy, na ulicy Kochanowskiego. Dziewczynka odniosła tak, mocne skaleczenie w głowę, że musiano ją odwieść do szpitala.

= **Podejrzana własność.** Onegdaj przytrzymała tu policya pewne indywiduum, przy sprzedawaniu niedźwiedziego futra z sukiennem granatowem pokryciem. Przytrzymanego, który nazwał się Janem Fedyszyńskim, rzekomo z Czernicy powiatu żydaczowskiego pochodzącym i podał, że służył u p. Festenburga w Maryampolu a obecnie wracał ze Stanisławowa przez Gródek do Lwowa, poznano w policyi, jako Jana Kiełbasiewicza, zarobnika z Bryniec, powiatu bóbreckiego, który był już za kradzież dwukrotnie karany.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono. Swiadectwo szkolne i paszport nauczyciela Marcina Nestajki z Tłumacza; srebrną łyżeczkę z monogramem M. N. — Przybłąkał się wyżeł bronzowej maści o białych łapkach, którego może właściciel odebrać pod l. 6 przy ulicy Technickiej, u profesora p. Raciborskiego.

— **Do Rady powiatowej** chrzanowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrani zostali pp. Jan Nep. Ignacy Kamiński i Ewald Migula, właściciele dóbr.

— **Lody na Wiśle** pod Krakowem, jak donosi *Czas*, spłynęły przedwczoraj o godzinie 6 wieczorem. Przybyła już woda górska, z czego wnosić można, że w górach panować musiało ciepło, jeżeli ztamtąd płyną już wody. Niebezpieczeństwa powodzi, jak dotąd, nie ma i zdaje się, że nie będzie. Budownictwo miejskie w Krakowie pełni służbę nad Wisłą, by w razie grożącego niebezpieczeństwa zarządzić potrzebne środki.

— **Dyrektor obserwatoryum** astronomicznego w Budapeszcie, p. Gruber, popadł w obłąkanie.

— **Wystawa muzyczna.** W ostatnich dniach zarząd tej wystawy w Warszawie otrzymał bardzo cenne kolekcye nut, książek, autografów, instrumentów i t. p., ogółem do 500 sztuk. Ksiądz W. Kalicki nadesłał szafę, grającą 25 utworów Webera, Mozarta, Aubera i innych, oraz portrety i autografy różnych kompozytorów. Cennym nabytkiem jest portret z XVI wieku (unikat) Marcina Lwowczyka, sławnego muzyka, ofiarowany przez p. A. Polińskiego, który oprócz tego wystawia: kancyonał z roku 1648, manuskrypt pargaminowy z pięknemi miniaturami złoconemi z XV wieku, nieznany rękopism Wajnerta z XVIII wieku „*Stabat Mater*“ i wiele książek z XVI i XVII wieku, traktujących o muzyce. Do rzadkich okazów zaliczyć należy również przysłane przez p. Nikolicza nuty kościelne z XV wieku, ozdobione nadzwyczaj misternemi winietami. Kolekcya dyrektora p. Münchheimera stanowi pewnego rodzaju oddzielne muzeum. Znajdują się tam autografy, karty wizytowe, listy własnoręczne, nuty na różne instrumenta, partycye całych oper, fotografie, ryciny, książki i t. d. Niepodobna wyliczać wszystkich pozycyj, jest ich z górą 500, a pomiędzy temi wiele rzadkich. Nazwiska: Meyerbeer, Halévy, Szopen, Mendelssohn, Servais, Bach, Raff, Beethoven, Moniuszko, Kurpiński i t. d. (to jest ich autografy, nuty, listy, portrety), najlepiej mówią o tym zbiorze.

— **Z konkursu dramatycznego.** Jak donosi *Gaz. Pol.*, w zeszłym tygodniu odbyły się dwa posiedzenia komitetu konkursu imienia Aloizego Żółkowskiego w Warszawie. Czytanie nadesłanych sztuk ukończone będzie w ciągu dwóch tygodni, przyczem ogłoszony zostanie rezultat konkursu.

— **Teatr grecki.** W r. b. w teatrze łazienkowskim w Warszawie, na wyspie, ma być wystawiona kilkakrotnie „Antygona“ po grecku. Główną dyrekcyę przyjął na siebie p. K., aktorami zaś mają być profesorowie gimnazyów. Kostiumy będą ściśle zastosowane do historyi.

— **Zdradziecki budzik.** Na granicę w Sosnowcu przybyła pewna pani i w chwili, kiedy salę rewizyjną miała już opuścić, odezwał się ukryty w jej turniurze budzik, który w Katowicach kupiła i do Królestwa Polskiego przemycić chciała. Dzwonienie budzika było tak głośne, że obecni tej zabawnej zdradzie budzika pękali ze śmiechu. Urzędnicy rewidujący podróżnych zatrzymali tę panią, która musiała się poddać ścisłej rewizyi, poczem nietylko budzik zabrano, ale kazano zapłacić dziesięć rubli kary.

— **Osobliwy spadek.** W roku zeszłym przyjechał do Łubna, w gub. Półtawskiej, jakiś jegomość i rozgłosił, iż bank angielski ma w depozycie 100,000.000 rubli, złożone przez Pawła Połubotka, hetmana kozaków, znanego z zatargów z Piotrem W. Wnet zgłosiło się do niego mnóstwo kozaków, noszących nazwisko hetmana, lecz tylko 17 złożyło jakie takie dowody pokrewieństwa z depozytaryuszem. Włościanie dali owemu przybyszowi pełnomocnictwa na odbiór funduszu, lecz wynagrodzenia z góry stanowczo odmówili; dwaj jednak obywatele łubieńscy kupili od niego za 1600 rubli prawo do 1,750.000 rubli ze spadku. Wynalazca milionów odjechał do Londynu i ztamtąd koresponduje z potomkami hetmańskimi. Cała ta historya opisana ze szczegółami przez korespondenta *Kijewlanina*, zdaje się wszakże zakrawać na nadużycie dobrej wiary rzekomych spadkobierców.

— **Do Akademii francuskiej** zostali powołani; Claretie, Hausonville i Jurien.

— **Obiad dyplomatyczny.** W Paryżu dnia 25 bm.. prezydent rzeczypospolitej Carnot wraz z małżonką był na obiedzie u austro węgierskiego ambasadora, hr. Hoyosa. Po wielu latach zdarzyło się to znown po raz pierwszy, iż prezydent rzeczypospolitej był na uczcie u reprezentanta obcego mocarstwa. Choćby ten fakt miał zostać wyjątkiem, to wyjątek uczyniony został dla austro węgierskiej ambasady, gdzie bywają najprzyjemniejsze i najmilsze przyjęcia. W obiedzie wzięli udział: Prezydent rzeczypospolitej wraz z małżonką, prezes ministrów Tirard z małżonką, prezes Izby Floquet z małżonką, minister spraw zagranicznych Flourens z małżonką, angielski poseł lord Lytton z małżonką, hiszpański ambasador z małżonką, turecki ambasador, brazylijski poseł, pełnomocnik hr. Teodor Zichy z małżonką, dyrektor urzędu spraw zagranicznych, Fr. Charmes, p. Mollard, członkowie wojskowej kancelaryi prezydenta, pułkownicy Liechtenstein i Fave. Ogółem było 24 nakryć. Honorowe miejsce zajął prezydent Carnot, obok niego po prawej ręce siedzieli: hrabina Hoyos, Floquet, pani Flourens, generał Menabrea i hrabina Zichy; po lewej: pani Floquet, Tirard, margrabina de Valdora, lord Lytton i Arinos. Hrabia Hoyos miał po prawej ręce panią Carnot, Flourensa, hiszpańską ambasadorowę, p. Charmes i pułkownika Liechtensteina; po lewej: panią Tirard, Essada baszę, lady Lytton, hiszpańskiego ambasadora i p. Mollard. Obiad składał się z 15 dań. Przygrywała kapela cygańska. Stół ozdobiono pysznemi kwiatami. Podczas obiadu toczyła się żywa konwersacya. Po obiedzie udali się goście do salonów, gdzie odbyło się wielkie przyjęcie, na które rozesłano około 800 zaproszeń. W sali recepcyjnej, gdzie wisi obraz Najjaśniejszego Pana, przyjmował ambasador, ozdobiony wszystkiemi swemi orderami, wraz z małżonką gości. Członkowie ambasady hr. Zichy, pułkownik Bach, hr. Szeczen, hr. Mensdorf i ks. Hohenlohe wspierali gospodarza w uprzejmy sposób. Prezydent Carnot rozmawiał z członkami dyplomacyi i z politycznemi osobistościami parlamentu. W przyjęciu wzięli udział: nuncyusz ze swoim sekretarzem, niemiecki ambasador hr. Münster i p. Leyden; rossyjska ambasada była reprezentowaną przez ambasadora bar. Mohrenheima, p. Kotzebue i generała Frederiksa, a włoska przez generała Menabreę. W ogóle obecnem było prawie całe ciało dyplomatyczne. Z francuskich polityków byli obecni prawie wszyscy ministrowie, wielu generałów, p. du Boys, Freycinet z małżonką, Ferry z małżonką, Goblet, Ribot, Andrieux, Jul. Simon, Foucher de Careil, baron Gustaw Rothschild; zauważano także gen. Blanco i kilku członków francuskiej arystokracyi. Kolonia austryacko-węgierska była bardzo licznie reprezentowaną i tak byli obecni: generalny konsul Oesterreicher, Juliusz Payer z małżonką, pułkownikowa Bach, baron Nataniel Rothschild z Wiednia, baron Antoni Schindler, Munkacsy z żoną, dyrektor Hahn i poseł dr. Rapoport, rzeźbiarz Beer, malarz Brozik z żoną, Goldschmidt, Schnapper, Morpurgo i inni. Prezydent Rzeczypospolitej opuścił około godziny 11 salony hr. Hoyosa. Że wszystkie polityczne stronnictwa wysłały najwybitniejszych swoich reprezentantów, to nadało właśnie przyjęciu polityczne znaczenie i było zarazem świetnym objawem sympatyi dla hrabiego i hrabiny Hoyos.

— **O całym szeregu katastrof** pożarowych, lub spowodowanych wybuchem, donoszą ostatnie dzienniki. I tak w Londynie, na przedmieściu Hounsditch, wybuchł pożar nocną porą w trzypiętrowej kamienicy, własności kupcowej Róży Bogińskiej, a gdy spostrzeżono płomienie, już cała klatka schodowa stała w ogniu. Mimo natychmiastowego, bardzo energicznego ratunku, kilka osób a między niemi właścicielka domu, utraciło życie w płomieniach, a znaczna liczba mieszkańców doznała ciężkich skaleczeń przy zeskakiwaniu z piątr na ziemię oraz poparzeń. Nosząca polskie nazwisko gospodyni domu, miała przy sobie dwie córki: Franciszkę i Matyldę, dwóch synów, oraz kuzyna. Wszyscy są poparzeni lub pokaleczeni. — Skutkiem wybuchu dynamitu w fabryce pod Preszburgiem, trzy robotnice zginęły na miejscu a 12 osób zostało ciężko rannych. Wstrząśnienie odczuto na przestrzeni dwumilowej. — W Tower, w Stanie Minnesota, powstał pożar w gospodzie ubogich wskutek przepalenia pieca przy 40° mrozu. Czterdzieści osób zginęło w płomieniach a tylko 15 ocalono. Działy się straszne sceny szaleństwa. — O katastrofie w Brześciu litewskim, której ofiarą padło kilkadziesiąt osób, donoszą dzienniki warszawskie: W samym środku miasta, w sklepie z wyrobami tytoniowemi, należącym do starozakonnego Lublinera, nastąpił wybuch prochu. Ilość jego musiała być zapewne dość wielką, skoro dom murowany, w którym się sklep ów mieścił, został rozrzucony zupełnie; belki, krokwie i cegły odrzucone zostały na kilkadziesiąt sążni, a wstrząśnienie nastąpiło tak silne, iż w domach sąsiednich nietylko szyby wyleciały, ale ściany murowane porysowały się tak dalece, że władza policyjna musiała wydać mieszkańcom rozkaz wyprowadzenia się. Ofiarą wybuchu padł przedewszystkiem właściciel sklepu Lubliner i jego rodzina. Po oczyszczeniu gruzów, znaleziono sześć osób nieżywych, strasznie zeszpeconych i kilkadziesiąt pokaleczonych. Z chrześcian, mieszkających w tym domu, utracił życie niejaki Kempiński. Pod gruzami znaleziono w piwnicy nietkniętą beczkę prochu. Sledztwo zostało rozpoczęte, dotąd przecież przyczyna katastrofy, z powodu śmierci osób, które mogłyby dać wyjaśnienie, nie została wykrytą. Wiadomo tylko, że Lubliner sprzedawał proch sposobem przemycanym.

— **Fundacya królowej Wiktoryi.** Jak wiadomo, z okazyi jubileuszu królowej Wiktoryi, wszystkie kobiety Wielkiej Brytanii uczyniły pomiędzy sobą składkę pieniężną i złożyły w darze monarchini 80.000 funtów szterlingów, czyli milion zł. Królowa obróciła 10,000 funtów na wzniesienie w Windsorze przed tarasem swego zamku posągu swego nieodżałowanego małżonka, ks. Alberta. Co zaś do sumy 70 tysięcy funtów szterlingów, to wbrew wyraźnemu życzeniu kobiet-ofiarodawczyń, postanowiła obrócić ją na użytek publiczny. Panowała niepewność co do ostatecznego użycia tego pokaźnego funduszu. Zapadła obecnie decyzya: założoną zostanie szkoła dozorczyń dla chorych i pielęgnujących ubogich w szpitalach. Klasa to kobiet wielce zasłużona, popularna i filantropijna, decyzya królowej więc zyskała nader przychylne przyjęcie we wszystkich sferach społeczeństwa. Główny zakład będzie w Londynie, z dwiema filiami, w Edynburgu i Dublinie.

— **Zatopione prowincye.** Olbrzymia klęska, która w jesieni roku zeszłego dotknęła „Państwo niebieskie“, coraz bardziej zwraca na siebie uwagę całego świata, coraz więcej budzi współczucia. Od niepamiętnych też czasów żadna katastrofa tak ogromnych nie przybrała rozmiarów. Kilka milionów ludzi znajduje się bez przytułku, bez wszelkiego sposobu do życia, setki tysięcy osób śmierć znalazły w rozszalałych wo-

dach, liczne piękne i kwitnące miasta zniknęły z powierzchni ziemi. Zdradziecka „Hoang Ho", albo tak zwana „Żółta rzeka która już od czasów niepamiętnych liczne sprowadzała klęski na Chiny i wskutek od czasu do czasu sprowadzanych olbrzymich spustoszeń na smutną w dziejach tego kraju zasłużyła sławę, znów w roku zeszłym wystąpiła ze swego koryta, a wody tym razem z tak nadzwyczajną rozlały się gwałtownością, iż wszystkie poprzednie powodzie co do zgubnych swych skutków nikną w porównaniu z ostatnią. Chociaż katastrofa już w dniu 28 września r. z. się rozpoczęła dzisiaj dopiero nadchodzą pierwsze szczegóły z Shanghai i z Pekinu. Wiadomości te nie są jeszcze wyczerpujące, lecz wystarczają do utworzenia sobie obrazu strasznej tej klęski. Wysoki urzędnik chiński, któremu powierzono zbadanie na miejscu spustoszeń poczynionych i zdanie z nich relacyi rządowi, donosi, iż prawie szósta część prowincyi Honan, zwanej „ogrodem Chin" zamieniła się w wielkie jezioro, z którego tu i owdzie dach jakiejś pagody, lub wysokie wieże i szczyty domów wystające wskazują miejsce, gdzie przed niedawnym jeszcze czasem znajdowały się ludne miasta. Tysiące zamożnych niegdyś i bogatych mieszkańców przesiadują obecnie bez schronienia nad brzegami jeziora, spoglądają z rozpaczą na fale, które zabrały ich dobytek, i w których najdroższe im osoby smutną śmierć znalazły. Powódź rozpoczęła się w blizkości Kai-fung-fu, jednego z największych miast prowincyi. Tam przerwały fale wielką tamę, zbudowaną w celu ochrony okolicy, i zrównały z ziemią wszystko, co tylko gdziekolwiek wzniosło się po nad poziom. W okolicy Tsching-Tschau i Tschen-Tschau stały się, jak wieść głosi, trzy tysiące wiosek w przeciągu kilku minut ofiarą wód, i ani jeden z mieszkańców nie zdołał ujść z życiem. Najlepiej poznać cały ogrom nieszczęścia, gdy się zważy, iż okolica prawie tak wielka jak Holandya a przytem o wiele gęściej zaludniona, dzisiaj tworzy jedno wielkie jezioro i że wszyscy mieszkańcy albo potonęli, albo są bez dachu i środków do życia. Obszar nowego jeziora obliczają na 8.000 do 10.000 mil angielskich kwadratowych; liczba zaś mieszkańców, która zaludniała dawniej tę okolicę przenosiła 5 milionów. *Pekinger Zeitung* opisuje w jaskrawych barwach ogromną klęskę, na jaką są wystawieni ci, którzy pozostali przy życiu a jest ich według wiarygodnych wiadomości kilka milionów. Z miast zburzonych najznaczniejsze są: Tscning-Tschan, Wel-Si, Tschung-Mu, Yen-Lin Fa-Kao, Tai Ping i Si Hac. Okolica, w której stały owe miasta, tworzy wielką równinę, która na krótko przed powodzią znajdowała się w kwitnącym stanie, obsiana ryżem i wszelkiemi innemi płodami rolnemi.

— **Palenie zwłok.** W roku 1887 spalono w Gotha 110 zwłok zmarłych ludzi. Liczba zwolenników takiego pogrzebu widocznie niebardzo szybko wzrasta, kiedy bowiem w mieście tem w r. 1878 spalono zaledwie 2 zwłok, w 1879 r. 14, w 1880 r. 16, w 1881 r. 32, w 1882 r. 34, w 1883 r. 46, w 1884 r. 69, w 1885 r. 76, w 1886 r. 95, w 1887 r. 110, czyli razem 494. W r. z. spalono zwłok w Medyolanie 78, w Nowym Yorku 69, w Rzymie 30, w Lancaster 26, w Buffalo 20, w Livorno 16, we Florencyi 15, w Sztokholmie 14, w Los Angelos 8. Duńskie ministeryum sprawiedliwości pogrzebów takich zakazało, zaś skarga tamtejszego towarzystwa palenia zwłok przeciw temu rozporządzeniu została odrzucona.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*Zr.*) **Poezye J. I. Kraszewskiego.** Wydanie trzecie. Lwów, nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta. (8 stron 253) „W sturamiennym zawodzie Kraszewskiego poezya nie zajmuje pierwszego miejsca, może nawet nie zajmuje drugiego. To jednak co napisał, wystarczałoby na obdzielenie wziętością i sławą przynajmniej czterech poetów zwykłej miary". Temi słowy zakończył W. Korotyński sprawozdanie o poetycznych utworach śp. Kraszewskiego w księdze jubileuszowej na uczczenie 50-letniej działalności jego wydanej. Istotnie Kraszewskiego utwory wiązaną mową pisane zasługują na to, by publiczność nasza z niemi się bliżej zaznajomiła, lubo z drugiej strony dziwić się nie możemy, jeżeli ogrom twórczości głównie w kierunku powieściowym dla ogółu najprzystępniejszym rozwinięty uwagę czytelników tak dalece absorbuje, iż o innego rodzaju dziełach znakomitego pisarza niemal zupełnie zapomina.

Dzieła w ściślejszem znaczeniu poetyczne J. I. Kraszewskiego, nie licząc dramatów, są następujące: „Poezye" w dwóch tomach, wyszły po raz pierwszy 1838 r. drukiem Blumowicza w Wilnie, powtórnie 1843 r. nakładem Orgelbranda w Warszawie. „Anafielas. Pieśni z podań Litwy", wyszły w Wilnie u Zawadzkiego. (I. Witoloranda. 1840, 2 wydanie 1846. II Mindowe. 1843. III. Witoldowe boje, 1845). „Szatan i kobieta" fantazya dramatyczna, wyszła 1841 r. w Wilnie u Glücksberga. „Hymny boleści", wyszły w Paryżu nakładem autora 1857 r. „Wioska", wyszła 1859 r. w Warszawie u Ungra.

Myśl książki, której tytuł powyżej podaliśmy, choć teraz dopiero wyszła, powziął ś. p. Kraszewski lat kilka przed zgonem. Zamierzał zebrać tu wszystkie poetyczne utwory swego pióra, wyjąwszy utwory dramatyczne zawarte w drugim tomie wydania warszawskiego z r. 1843, jak również trzy wielkie poematy na tle dziejów Litwy osnute, to jest „Anafielas". Tej wskazówki autora trzymali się wydawcy „Poezyj", w niniejszem trzeciem wydaniu w którem umieścili także wiele nieogłoszonych dawniej wierszy Kraszewskiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że z biegiem lat zbiór tych poezyj jeszcze znacznie się powiększy, gdy ci, którzy posiadają rękopiśmienne utwory ś. p. Kraszewskiego, zechcą je drukiem ogłosić. Kto wie, czy też w niejednem zapomnianem albo niedostępnem dziś czasopiśmie, w almanachach i podobnych publikacyach zbiorowych, nie znajdą się jeszcze nieznane poezye „Feniksa polskiego", który zawsze z wszelką gotowością stawał na pierwsze zawołanie a dla chwalebnego zamiaru z radą, pomocą, współpracownictwem nigdy się nieociągał. Nieustannie tworząc rzeczy nowe, nie miał czasu troszczyć się o los swych niezliczonych kreacyj — które dopiero późniejsze pokolenie wszystkie razem zbierze.

Nic też dziwnego, że pominięto w nowej edycyi wiersz Kraszewskiego, umieszczony w publikacyi lwowskiego Koła literacko artystycznego na rzecz pogorzelców Stryja; nie znaleźliśmy też wierszy „Azaoad", „Panna Barbara", (porówn. „Księgę jubileuszową" str. 264) i drukowanego w „Ondynie", z którego księga jubileuszowa" na str. 273 wyjątek cytuje. Zauważyliśmy jeszcze, że tytuł wiersza „Monomachia wiatru z chmurą" (str. 280) niewłaściwie wydrukowano.

Szczere podziękowanie należy się wydawcom, w pierwszym rzędzie p. Wład. Bełzie, na którego śp poeta zdał wszelkie zachody około zamierzonego wydawnictwa, za staranne urzeczywistnienie życzenia autora. Piękna, dobrze uporządkowana edycya zbiorowa tych poezyj, ułatwi szerokim kołom obznajomienie się z mało rozpowszechnionemi a cennemi i ciekawemi utworami poetycznemi J. I. Kraszewskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 stycznia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 144.885 zł 63 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 28.302 zł. 78 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.735 zł. 21 cnt., na linii Dembica - Rozwadów 1.902 zł. 18 ct., ogółem 180.825 zł 80 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 128.070 zł. 82 ct., na drugiej 29.475 zł. 05 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.416 zł. 51 ct., ogółem 162.962 zł. 38 ct. Od 11 do 20 stycznia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 140.614 zł. 11 ct, na linii Lwów - Brody - Podwołoczyska 33.058 zł. 65 ct., na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 7 047 zł. 67 ct., na linii Dembica-Rozwadów 2.046 zł. 61 ct., ogółem 182.767 zł. 04 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 139.525 zł. 13 ct., na drugiej 30.440 zł. 43 ct., a na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 5.644 zł 31 ct., ogółem zaś 175.609 zł. 87 ct.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 27 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·20 do 6·75, żyto 4·40 do 4·95, jęczmień browarowy 4·— do 5·50, owies 3·90 do 4.30, groch 4·50 do 8 —; wyka 4·— do 4·60, rzepak 9·50 do 10·75, lnianka —·—, koniczyna czerwona 32·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·25 do 4·80, jęczmień browarny 3·75 do 6·50, owies 3·70, do 4·20 groch 4·— do 8·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·50 do 10·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 30·— do 45·— koniczyna szwedzka —·— do —·—

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·50 żyto 4·15 do 4·70, jęczmień 3·50 do 6·—, owies 3·60 do 4·—, groch 4·— do 8·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 10.50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 30·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·50 do 7·—, żyto 4·55 do 5·10, jęczmień 4·— do 6·50, owies 3·90 do 4·50, groch 4·75 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·65 do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pre. loco Lwów 24·25 do 24·75 zł.

Ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

— **Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 8 stycznia 1888 bez opłaty akcyzowej.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica biała —.— do —.—. Pszenica czerwona 6.25 do 6.70, Pszenica żółta —.— do —.—. Żyto 4·50 do 4·80, Jęczmień browarny 5·25 do 5·65. Jęczmień na paszę 4·10 do 4·35. Owies 4·25 do 4·50. Groch do gotowania 5.— do 9·—. Groch na paszę 4·— 5·50. Kukurudza 5·50 do 5·75. Hreczka 6·60 do 7·—. Koniczyna czerwona 30·— do 44·—. Tymotka 20.— do 26·— Fasola 8·— do 11·75. Bobik 4·25 do 5·25. Wyka 4·20 do 4·80. Rzepak 9·75 do 10.50. Spirytus 24·35 do 24·85. Anyż rossyjski 22·— do 24·—, Anyż płaski 18·50 do 19·50, Kminek 28·— do 32·—, Lnianka 7.50 do 8·25, Nasienie lniane 7·50 do 8·50, Nafta zwykła 13·50 do 14·50, Nafta salonowa 17·50 do 18·50.

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831 Główna agencya dla Galicyi in pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu grudniu 1887 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali, wniesiono 581 wniosków na sumę 1,987 132 zł. 86 ct., a wystawiono polic 500 na sumę 1,568.747 zł. 86 ct. Od 1 stycznia do 31 grudnia 1887 r. wniesiono 6.001 wniosków na sumę 19,948.018 zł. 17 ct., a wystawiono 5.147 polic na sumę 16,907.285 zł. 17 ct., w obec 5.058 polic na sumę 17,476.823 zł. 76 ct., tego okresu w 1886 roku. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 grudnia wynoszą 1,507.119 zł. 78 w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1886 r. 97.782.853 zł w kapitałach i 197.098 zł. w rentach na 42 551 policach, na co rezerwowano w gotówce 20,849.530 zł. — Zapłacone szkody w r. 1886 w dziale życiowym wynoszą 1,312.397 zł., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 197,280.155 zł. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł. bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Albrecht udaje się z końcem przyszłego miesiąca na dłuższy pobyt do Arco. Najdost. Arcyksiążę Fryderyk z Najdost. Arcyksięż. Izabellą powrócili z Wiednia do Preszburga. Drugi wieczór tańcujący u Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi odbędzie się dzisiaj w sali marmurowej Burgu.

P. Minister oświecenia, dr. Gautsch, jak to już wczoraj doniósł nam telegram, przyjmował deputacyę miasta Bochni, która doręczyła mu dyplom honorowego obywatelstwa. Do deputacyi należeli burmistrz dr. Trybulec, wiceburmistrz Michnik, i dr. Serafiński. Dyplom jest pięknym okazem przemysłu artystycznego. Na zewnętrznej okładce umieszczone są medaliony, przedstawiające zwycięstwo Stefana Batorego pod Pułtawą, zaślubiny Zygmunta IIIgo z Anną Habsburską, i popiersia królów polskich. Obramienie jest naśladowaniem ornamentyki kaplicy Batorego na Wawelu. Wewnątrz znajduje się akwarela Łosika, przedstawiająca nowe gimnazyum w Bochni i scenę przyjęcia p. Ministra w tem mieście. Cały dyplom i okładka artystyczna jest dziełem wyłącznie sił polskich.

Wiener Abdpost ogłasza wyniki podatków bezpośrednich za r. 1887, które wykazują plus 9½ miliona. Zwyżka ta wynikła głównie z energicznego egzekwowania podatków dochodowych, które wykazują zwyżkę 2 milionów, dalej podatku gruntowego i domowego.

Według dzienników wiedeńskich, ma dać dzisiaj prezydent ministrów p. Tisza odpowiedź na interpelacyę dep. Helfy'ego i Perczela o sytuacyi politycznej.

Rossyjskie ministerstwo komunikacyi zamierza w ciągu roku bieżącego przeprowadzić roboty około uregulowania koryta Dniestru na przestrzeni między Mohylowem a Wychwatyńcami, na co wyznaczono kredyt w kwocie rs. 300.000. *Nowoje Wr.* powiada, że poprzednio już niemało poczyniono ulepszenia dla żeglugi na Dniestrze, tak że dostawa zboża z miejscowości naddniestrzańskich do Odesy znacznie staniała. — Na ostatnim zjeździe przedstawicieli kolei żelaznych postanowiono zaprowadzić bezpośrednią komunikacyę na wszystkich kolejach w państwie z dniem 1-ym (13-ym) b. m.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, iż lord Randolph Churchill przed swym wyjazdem ze stolicy rossyjskiej oświadczył pewnej, wysoko położonej osobistości rossyjskiej, która mu składała wizytę pożegnalną, iż pobyt jego w Rossyi rozwiał zupełnie jego uprzedzenie do Rossyi i uczynił dla niego ten kraj bardzo sympatycznym.

Dzienniki londyńskie wyrażają niezadowolenie z zachowania się lorda Churchilla. Szczególniej za złe mu poczytują, że skutkiem relacyj z rozmaitymi korespondentami gazet, których zapewniał o pokojowych aspiracyach Rossyi, stał się poniekąd kolporterem tych zapatrywań, o których rozpowszechnienie najbardziej idzie sferom rossyjskim.

Na ostatniem posiedzeniu francuskiej rady ministeryalnej, pod przewodnictwem prezydenta Carnota, na wniosek ministra spraw wewnętrznych, uchwalono, ażeby wybory uzupełniające 10 deputowanych odbyły się 16 lutego. Wybory te rozpisane zostają w skutek ubytku członków Izby przez śmierć lub z powodu wybrania ich do senatu.

Mackau został ponownie wybrany prezydentem prawicy. Protestował on w przemowie przeciw nazwaniu przez Carnota prawicy wspólnym nieprzyjacielem republikańskich partyj. Prawica nie zajmowała nigdy systematycznie opozycyjnego stanowiska i ratowała przy rozmaitych okolicznościach poprzednie gabinety. Pozyska ona zapewne przy przyszłych wyborach większość.

Na czwartkowem posiedzeniu Izby deputowanych wystąpiło kilku członków z wnioskiem, ażeby Izba uchwaliła ponowne prowizoryum budżetowe, a to w tym celu, iżby miała możność przestudyowania reform fiskalnych. Prezes ministerstwa Tirard sprzeciwił się tym wnioskom, które cofnięto, a Izba postanowiła przystąpić do obrad nad budżetem.

Naczelny redaktor dziennika *Gaulois*, Henryk Pène, zmarł we czwartek w Paryżu, w 58 roku życia.

Z Rzymu donoszą: Rząd miał otrzymać dowody, że niepowodzenie misyi angielskiej u Negusa, przypisać można tylko intrygom francuskim. Gdy pełnomocnik angielski Portal przyjęty został przez króla Abisynii, przedstawił mu król list jednego z francuskich misyonarzy, w którym ostrzegał przed radami angielskiemi i nieprzyjaznemi zamiarami Włoch.

Tribuna niezadowolona jest z uroczystego nabożeństwa urządzonego pod Dogali w rocznicę klęski Włoch. *Tribuna* mniema, że rocznicę tę należało obchodzić nieco energiczniej, jakimś krokiem wojennym, ale nie samem nabożeństwem. — Inne dzienniki natomiast pochwalają przezorność naczelnej komendy włoskiej w Massawie.

Uniwersytet w Rzymie został na nowo otwarty. Zamknięcie go w tygodniu ubiegłym było spowodowane burzliwą demonstracyą studentów przeciw profesorowi Bonghi, który chciał mieć prelekcyę o historyi papiestwa. Studenci witali go okrzykami: niech żyje Giordano Bruno i Włochy!

Z Irlandyi otrzymano w Londynie następującą wiadomość: Ludność wiejska hrabstwa Donegal uzbroiła się i odgraża się, że pozrywa lub wysadzi w powietrze mosty, ażeby nie dopuścić kolumny wojska, udającej się do Dunfanaghy, dokąd rząd wysyła siły zbrojne, ażeby utrzymać porządek i niedopuścić do zaburzeń w ciągu procesu przeciw agitatorowi Mac Fadden.

Według doniesień z Brukselli, wkrótce mają przyjść do skutku zaręczyny księżniczki Henryki belgijskiej, córki hrabiego Flandryi, bratanki królewskiej, z następcą tronu włoskiego Wiktorem Emanuelem.

Z okazyi obrad w Izbie nad etatem ministerstwa sprawiedliwości, oświadczył

deputowany Bara wśród oklasków lewicy, że liberalni, skoroby przyszli do steru, sprawowaliby rządy energicznie, w duchu liberalnym i postaraliby się o rewizyę konstytucyi w celu rozszerzenia prawa wyborczego w Belgii.

W kołach rządowych, oczekują z pewnem zaniepokojeniem mianowania nowego reprezentánta Niemiec, w miejsce odwołanego z powodu sił zwątlonych hrabiego Brandenburga.

Z Madrytu donoszą: W sferach rządowych spodziewają się rychłego zwołania konferencyi marokańskiej. Formalne zaproszenia zostaną rozesłane, skoro tylko nadejdzie oświadczenie rządu francuskiego, który jeszcze oczekuje raportu od swego dyplomatycznego zastępcy w Tangerze, pragnąc na nim oprzeć swą decyzyę.

W traktacie berlińskim zobowiązała się Turcya zaprowadzić rozmaite reformy na korzyść Armeńczyków. Reform tych dotąd nie przeprowadzono, przeciwnie ukrócono dawniejsze przywileje. To dało powód patryarsze armeńskiemu w Konstantynopolu, który jest uznany nietylko za naczelnika kościoła armeńskiego, ale i za świeckiego opiekuna wyznawców tego kościoła, iż się upomniał o wykonanie dawnych przywilejów i nowszych zobowiązań traktatowych. Nie mogąc nic uzyskać, zapowiedział, iż złoży godność patryarchy. Skutkiem tego zaczęły się objawiać niepokoje, szczególnie między Armeńczykami w Małej Azyi, co dało powód do uwięzienia bardzo wielu, mianowicie w mieście Wan. Ambasador angielski White miał z tego powodu interpelować Portę. Wszystko to skłoniło sułtana do tego, iż polecił wielkiemu wezyrowi porozumieć się ze znamienitszymi Armeńczykami w Konstantynopolu o przyczynę niezadowolenia. Wezwani oświadczyli w swej odpowiedzi, że Armeńczycy są wierni sułtanowi, a za objawy niezadowolenia wszelka odpowiedzialność spada na rząd turecki, bo podkopuje powagę i wpływ patryarchatu, wreszcie doradzili wezyrowi, aby spełnił życzenia patryarchy i przywrócił dawniejsze przywileje. Skutkiem tego oświadczenia patryarcha otrzymał zaproszenie do w. wezyra.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 stycznia. *Wiener Abendpost* ogłasza wykaz pośrednich i bezpośrednich podatków za r. 1887. Pośrednie podatki przyniosły w ogóle jako dochód czysty 104,966.767 zł., a więc w porównaniu z r. 1886 więcej o $3\frac{1}{2}$ miliona. Bezpośrednie podatki dały zaś czystego dochodu 184,982.229 zł. a więc w porównaniu z r. 1886 o 5,912.621 zł. więcej. Podatek od cukru przyniósł w Austryi zwyżkę 33 milionów wobec 41 milionów w r. 1886. Zwyżka w dochodach cłowych w całej Monarchii wynosi $13\frac{1}{10}$ milionów wobec zwyżki w r. 1886 wynoszącej 23 miliony. Zniżenie to ma swą główną przyczynę w nadzwyczajnej wysokości restytucyj podatku konsumcyjnego za wywieziony w r. 1887 cukier w wysokości $29\frac{3}{10}$ mil.

Praga, 28 stycznia. *(Tel. pr.)* Większa część dzienników czeskich występuje przeciw wnioskowi księcia Liechtensteina, uważając go za nieodpowiedni.

Budapeszt, 28 stycznia. W Izbie magnatów odczytano dekret królewski, mocą którego dotychczasowy wiceprezydent Izby, br. Vay, został mianowany prezydentem Izby.

W Izbie deputowanych oświadczył hr. Tisza, iż odpowie dzisiaj na interpelacyę w sprawie polityki zagranicznej.

San Remo, 28 stycznia *(Tel. pryw.)* Stan zdrowia niemieckiego następcy tronu pogorszył się. Chory skarży się na ból głowy.

Berlin, 28 stycznia. W parlamencie niemieckim, w rozprawie nad ustawą socyalistyczną, odpiera minister Puttkamer wyczerpująco twierdzenia deputowanego Singera, podnoszone przeciw ustawie. Skutkiem utrzymania ustaw przeciw socyalistom ochronione zostały Niemcy od burz, od których ucierpiały inne kraje. Demokraci socyalni zajmują stanowisko wobec wszystkich naszych stosunków, a przeto nie mogą być traktowanymi według prawa pospolitego. Ustawy wyjątkowe są potrzebne, ażeby państwo ochronić od teroryzmu krańcowej demokracyi socyalnej. Parlament spełni czyn humanitarny, jeżeli przyjmie przedłożenie. W obec rozdanych przez socyalistycznych deputowanych na posiedzeniu dokumentów, które zawierają odpowiedź naczelnika policyi zurychskiej, przysłaną na pismo Bebla i Singera żądające wiadomości o przesłuchaniu rzekomych pruskich agentów policyjnych, Schrödera i Haupta, oświadcza Puttkamer, że uznaje z zastrzeżeniem, iż w Szwajcaryi znajdowały się narzędzia rządu pruskiego za wynagrodzeniem pieniężnem, które czuwały nad żywiołami anarchicznemi. Czujność ta nie była bezskuteczną, tak naprzykład była w stanie policya pruska odkryć w czas zamierzony zamach na pałac zimowy i zawczasu zawiadomić o tem Petersburg. Że jednak urzędy szwajcarskie na proste żądanie ludzi prywatnych notorycznej sławy, wydały wyjaśnienia o toczącem się postępowaniu, to rzecz odpowiedzialności, i minister zażąda, ażeby kanclerz państwa zaprotestował przeciw temu u rządu szwajcarskiego.

Filipopol, 28 stycznia. Książę zwiedził wczoraj koszary; był na balu oficerskim z ks. Klementyną, gdzie odpowiadając na toast pułkownika Nikołajewa, zapewniający o wierności i przywiązaniu armii do tronu, odczytał dekret, mianujący ks. Klementynę szefem honorowym 9 pułku piechoty. Na entuzyastyczne powinszowania oficerów, oświadczyła księżna, iż ofiaruje na koszta zmiany uniformów 30.000 franków. Przyjęcie księcia i księżnej ze strony oficerów, załogi i wyborowego towarzystwa obywateli było nadzwyczaj gorące. Książę i księżna, przemówiwszy uprzejmie do każdego niemal z osobna, opuścili bal o godzinie pół do trzeciej rano.

Londyn, 28 stycznia. O'Brien (Parnelista) został za podburzające mowy skazany na 4 miesięczne więzienie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 stycznia 1888, godzina 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 30·20, Węg. akcye kredyt. 272·75, Akcye anglo-anstr. 100·75, Akcye banku Union 191·75. Akcye kolei Karola Ludwika 194·—. Akcye kolei północnej 246·50 Akcye kolei południowej 84·50, Akcye kolei Alföld 172·50. Akcye kolei Elżbiety 213·60 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 210·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 153·75 Wiedeńskie losy 128·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cisy 123·25, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 97·15, Akcye związkowego banku 84·50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·09·50, węgierskie losy 118·50, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe —·—, akcye banku dla krajów koronnych 208·50. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 27 stycznia 1888, godzina 5 m. 40. Akcye kredytowe 269·50, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 193·75, Południowa —·—, renta papierowa 78·55, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleon dor 10·01·50, rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 28 stycznia 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 269·20, anglo-austr. —·—, Unionbank 190·50, kolej Karola Ludwika 193·75, Południowa —.—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, $4\frac{1}{2}$ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —.—, Napoleondor 10·02·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 27 stycznia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 26·25 do 26·37 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·27 do 7·29 zł. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 167·50 do —·—, żyto —·— m. spirytus 99·—, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 51·30 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 stycznia 1888.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Krasicki z Wołynia, A. hr. Wodzicki z Olejowa, Z. Wiśniewski z Gródka, M. Bogdanonicz z Kossowa.

Hotel Europejski.

Pp. A. Słonecki z Zadorowa, J. Hirsch z Hamburga, A. Schmidt z Buda-Pesztu, N. Weinhändler z Mad, T. Veit z Czerniowiec.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Wysoczański z Berteszowa, S. Chrząszczewski z Ropczyc, A. Dembowski z Przemyślan, T. Jaworski z Brodów, A. Dziama z Halicza, L. Manowski z Jass.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 5 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec głównylwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887. Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 stycznia 1888.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	197	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	214	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	—	101	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	94	—	95	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	75	101	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	75	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½prc. „ „ 52	93	70	95	20
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	25	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	—	—	94	50
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperiał	10	34	10	45
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	40	1	50
„ „ papierowy . . .	1	9	1	11
100 marek niemieckich	61	70	62	35

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 stycznia 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.70	78.90
luty-sierpień	78.70	78.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	80.50	80.70
kwiecień-październik	80.60	80.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.30	136.70
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	14?.25	141.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	165.—	165.50
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	165.—	165.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	159.—	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	93.10	93.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	109.90	110.10
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	99.75	101.—
Galicyi	100.75	—.—
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	103.75	104.50
Węgier	104.35	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.75	101.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	269.90	270.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	5?5.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	865.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	356.—	357.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2470.—	2475.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194.—	194.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	210.50	211.—

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	214.—	214.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	84.75	85.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.10	101.60
„ „ premiowe po 3 prc.	101.75	102.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	98.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	97.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	—.—	95.25
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.—	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.75	97.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	101.60
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	100.50	100.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	97.—	97.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	99.40	100.—
„ „ po 100 zł. w. a. . .	102.25	102.75
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.—	98.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	97.—	97.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 18?4 . .	78.—	78.80
z r. 1884 . .	86.50	87.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. .	96.30	96.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	48.50	49.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.75	117.75
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	28.50	29.50

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	2 .50	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	51.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.—	48.60
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	17.30	17.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.80	12.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł m. k.	58.75	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.50	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.75	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.50	39.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	48.50	49.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.45	126.95
Paryż za 100 ft.	50.07.50	50.120
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.01.50	10.02.50
Rossyjski półimperiał	10.34.—	10.36.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 27. stycznia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	50
„ „ „ w srebrze . .	80	55
Renta w złocie	109	75
5 prc. austr. renta marcowa	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
„ „ kredytowego	269	—
Londyn	126	45
Napoleondor	10	01½
Dukat cesarski men.	5	96½
100 marek niemieckich	62	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11162 (533 3—3)

Zawiadmia się z miejsca pobytu niew. Frydryka Bollenbacha, że w sporze ustnym Mojżesza i Chany Blosbalgów o prawo własności realności pod n. 58 w Sulichowie wyk. hip. l. 236 księgi gruntowej gminy Krawce objętej adwokata Tumidajowicza ustanowiono i że termin w tej sprawie na 13 lutego 1888 wyznaczono.

Wzywa się go zatem, by się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Tarnobrzeg, 14 grudnia 1887.

C. k. sędzia powiatowy

L. 9437 (532 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 800 złr. wa. z pn., przez Józefa Mołczanowskiego przeciw Filipowi Bisancowi wywalczonej przedsięweźmie w tusąd. kancelaryi w dniu 21 lutego i 23 marca 1888 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika w Lubianie Lindenfeld położonej wykazem hipotecznym l. 4 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 4745 złr. wa. zakład wynosi 475 złr. Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna w czas lub wcale nie mogła doręczoną być i tych którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 30 sierpnia 1887 uzyskali ustanawia się Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 20 listopada 1887.

L. 5217 (475 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 9 marca 1888 i 11 kwietnia 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 114 w Gaci objętej lwh. 399 Jana Lenara vel Zająca własnej celem wydobycia pretensyi Berla Homika 303 złr. zpn.

Cena wywołania 4622 złr. 75 ct.

Wadyum 463 złr.

Resztę warnnków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 10 października 1887.

L. 275 (542 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia resztującej pretensyi ck. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 7512 złr. 85 ct. wraz z 7prc. odsetkami od 6 stycznia 1887 i niniejszemi kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 złr. 61 ct. za strąceniem jednak złożonej na poczet tej należytości kwoty 274 złr. 75 ct. wa. odbędzie się dnia 22 marca 1888 o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 23 i 25 w Tarnopolu położonej wedle Dom. 2 pag. 65 n. 7 haer Jakóba Wolfa Zinkesa własnej pod następującemi warunkami:

1) Cena wywołania wynosi 40000 zł.

2) Wadyum 200 złr.

3) Sprzedaż nastąpi przy powyższym terminie także poniżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej jak za 14000 złr.

4) Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Tarnopol, 14 stycznia 1888.

L. 6852 (478 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Neumarkta w kwocie 10 złr. i 17 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 7 marca i 11 kwietnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h, 168 gm: Żabno oznaczonej, Samuela Bleiweissa własnej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabn., 26 listopada 1887.

L. 8266 (486 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Leona Bratkowskiego przeciw Helenie Piernikarskiej pto 2000 złr. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 691 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętego do Heleny Piernikarskiej i masy spadkowej Wacława Czernego należącego, tej wierzytelności za hipotekę służącego w dwóch terminach w 19 marca 1888 i w dniu 23 kwietnia 1888 zawsze o godz. 10 tej przed południem w zabudowaniu tusądowem z tem, że to ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej tej ceny sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tego ciała hip. w kwocie 2314 złr. 20 ct. wa. a wadyum kwota 231 złr. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne mających przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mających.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w registraturze sądowej przejrzeć można.

Dla Teodora Wiszniewskiego z miejsca pobytu i z życia niewiadomego i dla tych wierzycieli którzyby po dniu 15 grudnia 1887 prawo rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub później sze doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie dra Billeta adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1887.

L. 11002 (493 1—3)

Dnia 4 kwietnia 1888 o godz. 10 rano tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 maja 1888 o godz. 10 rano także i niżej tej ceny sprzedawać się będzie w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 1?0 złr. z 13prc. od 12 października 1881 bieżącemi odsetkami i kosztami 3 złr. 67 ct., 3 złr. 37 ct., 5 zł. 47 ct., i 4 złr. 2 ct. po strąceniu kwoty 3 złr. 17 ct. i celem wydobycia dalszych już przyznanych kosztów 2 złr. 97 ct. i 4 złr. 91 ct. realność pod l. sp. 403 w Rohatynie położona nietabularna niegdyś do dłużnika Berla Schwarzbranda obecnie do jego dziedziców należąca.

Cena wywołania 400 złr.

Poręczne 40 złr.

Postanowienia ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp. mają zastosowanie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli adw. dr. Mańkowski.

Rohatyn, 31 grudnia 1887.

L. 19575 (509 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Józefa Grüssa sumy 30 złr. wa. z pn. lic. realn. Jana Strepki własnej wyk hip l. 7 gm. kat. Zniesienie objętej na dzień 22 marca 1888 na dzień 25 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 1708 złr. 75 ct.

Poręczne 171 złr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rogalski.

Lwów, 27 grudnia 1887.

L. 13505 (549 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie należnych Edwardowi Langfelderowi od Adolfa Fraenkla sum 3.000 złr. 787 złr. 3000 złr. 3000 złr. 337 złr. 50 ct. i 3000 złr. w. a. z przynależytościami przedsięweźmie w dniach 12 kwietnia 1888 i 15 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż 78/100 części dóbr Tycha w powiecie Staromiejskim położonych Adolfa Fraenkla własnych wykazem hipot. 607 objętych a to na pierwszym terminie najmniej za cenę szacunkową wynoszącą 21575 złr. 72 ct. wa. zaś na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 2157 złr. wa. i może być w gotówce lub papierach wartościowych dających pewność pupilarną złożonem. Inne warunki licytacyi, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Niewiadomym wierzycielom hipotecznym ustanowiono kuratorem p. adwokata dra Steuermana ze substytucyą pana adw. dra Witza.

Sambor, 31 grudnia 1887.

L. 9144. (574 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. przeciw spadkobiercom po Wasylu Topolnickim o zapłacenie 281 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 315 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i 12 kwietnia 1888, o 8 godz. przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 665 zł. w. a.

Wadyum 66 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 29 grudnia 1887.

L. 10574. (576 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Rogozińskiemu o zapłacenie 150 zł. a. w. z pn, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wyk. hip l. 51 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i dnia 12 kwietnia 1888, o 8mej godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 474 zł. w. a.

Wadyum 47 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 16 grudnia 1887.

L. 9250. (577 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. przeciw Wasylowi Kurbaniewiczowi o zapłacenie 84 zł. 24 ct. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wykaz hip. 525 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i dnia 12 kwietnia 1888, o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 245 zł. w. a.

Wadyum 24 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 29 grudnia 1887.

L. 17539 (512 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ck. uprzyw gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 19 rat po 24 złr. wa. z pn. licytacyę realności wyk. hip. l. 67 gminy kat. Rudańce spadkobierców ś. p. Iwana Raka własnej tudzież realności wyk. hip. 68 tejże gminy objętej dłużnika Stefana Raka własnej z wyłączeniem parceli gruntowej l. 430/3 w skład takowej wchodzącej na dzień 23 lutego 1888 i na dzień 22 marca 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 1810 złr. względnie 200 złr.

Poręczne 181 złr. i 20 złr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Landesberger.

Lwów, 16 listopada 1887.

L. 240 (494 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Müllera w kwocie 90 złr. z pn. rozpisuje się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 19 w Lisowcach położonej, Stefana Szkotowego własnej ciała tabularnego niestanowiącej z wszystkimi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z d. 29 czerwca 1885 l. 4531 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami i do przeprowadzenia takowej wyznacza się trzy termina dnia 22 lutego 1888, 26 marca 1888 i dnia 26 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 560 złr. Wadyum 56 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 31 marca 1887.

L. 1904 (524 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 43 złr. 52 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 2 w Mołdawsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Iwana Kiczuby własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 15 maja 1886 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 145 złr., wadyum zaś 14 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia 30 kwietnia 1887.

L. 1665 (525 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 61 złr. 44 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 25 w Tureczkach niżnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 4 marca 1886 l. 3159 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 230 zł. wadyum zaś 23 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 kwietnia 1887.

L. 3082 (526 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 82 złr. 62 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 7 w Mołdawsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Stefana Drabskiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 22 maja 1886 l. 3156 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 605 zł. wadyum zaś 60 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 czerwca 1887.

L. 2468 (527 3—3)

Na dniu 31 stycznia 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce, dłużnej kwoty 60 złr. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 188 w Wysocku wyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Dmytra Matiaka własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 16 października 1883 l. 4944 zastawniczo opisanej z tem, że na tym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującema sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 130 zł. wadyum 13 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 czerwca 1887.

L. 15472 (452 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 12 złr. i jednej raty 12 złr. 16 kr. zpn. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 6 złr. 76 ct. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyja publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip: l. 61 gminy Przydonicy objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Kantego Jasińskiego własnego na kwotę 400 złr. oszacowanego w dwóch terminach mianowicie w dniu 24 lutego 1888 i w dniu 23 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 40 złr.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1887.

L. 3081 (522 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca i 5 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 95 złr. 87 ct. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 189 w Wysocku wyżnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Wasyla Lacha własnej, protokołem zastawniczego opisania w sprawie Kelmana Rosenberga pto. 72 złr. zpn. z dnia 14 września 1883 l. 4410 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 430 złr. wadyum zaś 43 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 lipca 1887.

L. 1538 (528 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 100 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 75 w Żadzielsku położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedia Komarnickiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 17 listopada 1883 l. 527 zastawniczo opisanej z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 272 zł. Wadyum zaś 27 złr. 20 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 31 marca 1887.

L. 1666 (523 3—3)

Na dniu 31 stycznia, 5 marca 9 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz kasy pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 100 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 22/26 w Siónkach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jerka Cebulaka własnej protokołem zastawniczego opisania z dnia 31 października 1885 l. 2031 zastawniczo opisanej z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 350 zł. Wadyum zaś 35 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 kwietnia 1887.

L. 1903. (521 3—3)

W dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 86 zł. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 10 w Mołdawsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Prokopa Kowalczuka własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 5 czerwca 1886 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 525 zł., wadyum zaś 52 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 kwietnia 1887.

L. 1902. (520 3—3)

W dniu 31 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 100 zł. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 9 w Mołdawsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Kuźmy Pohranycznego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 1 maja 1886 l. 3160 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł., wadyum zaś 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć,

Borynia, 30 kwietnia 1887.

L. 7696. (531 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia przyznanego Maryi Löwel odszkodowania, względnie jej spadkobiercy Józefowi Swietlikowi $^{5}/_{4}$ części ze sumy 161 zł. $62^{1}/_{2}$ ct. z pn., sprzeda w dniu 3 lutego i 5 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także poniżej ceny wywołania realność w Chorzelowie lwh. 6 objętą, ciało hipoteczne stanowiącą.

Cena wywołania 1330 zł. wa.

Wadyum 133 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Brandt, adwokat w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Mielec, 29 grudnia 1887.

L. 3641. (530 3—3)

Jordanowski sąd powiatowy ogłasza, iż w dniu 6 lutego i 12 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 60 subr. 37 w Słonnem położonej, dłużnika Macieja Wojtowicza, a względnie oświadczonych tego spadkobierców Katarzyny Zych, Franciszka Wojtowicza i Agaty Żurek własnej.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Wojciak, wójt w Słonnem.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 października 1887.

L. 11567. (543 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego we Lwowie w kwocie 18 rat po 18 złr. etc. wal. austr. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 28 lutego i 30 marca 1888, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod nk. 322 lwh. 499 w Leżajsku, Franciszki Jarosiewiczowej własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 5 grudnia 1887.

L. 1078. (540 3—3)

W celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Trembowli rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 9 lutego 1888.

Roczny obrót w tej hurtowni wynosił roku 1887: 1. w materyałach tytoniowych 32542 zł. 86 ct., 2. w stemplach i blankietach wekslowych 2301 zł. 5 ct., razem 34843 zł. 91 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone we wadyum w kwocie 100 zł. wnoszone być mają do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do dnia 8 lutego 1888, do drugiej godziny po południu.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 16 stycznia 1888.

L. 5515 (553 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się godzinie 10 rano dnia 26 stycznia 1888 za cenę szacunkową lub powyżej takowej, zaś dnia 28 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 160 według wykazu hip. l. 412 gminy Wiktorów w $^{1}/_{4}$ częściach i wyk. hip. 419 w połowie Michała Tkaczewskiego własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 5 rat po 16 złr. 25 ct. i resztującego kapitału 145 złr. 21 ct. z pn.

Cena wywołania 352 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Przesmyckiego w Haliczu.

Halicz, dnia 26 września 1887.

L. 23301 (552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 4/14 w Bani kotowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej składającej się z parceli budowlanej ogrodu i dwóch domów Eliasza Kryśka własnej na rzecz Judy Rosnera w dniu 6 lutego 1888, i 6 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 900 złr. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. państ.

Zakład wynosi 90 złr.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 30 października 1887.

L. 6482 (556 2—3)

C. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Eliasza Wolfa w kwocie 33 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 8 lutego i 14 marca 1888, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 24 gminy kat. Otfinów objętej, dłużnika Majera Lichtiga własnej.

Cena wywołania 330 złr.

Wadyum 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 20 grudnia 1887.

L. 51974 (539 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia prstensyi dwóch rat pożyczkowych po 92 złr. z pn odbędzie się dnia 1 marca i 5 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Szymona Schwarza, Izaka Schwarza, Simy Stark i Sary Reisli Sekler wedle wyk. hip. l. 404 k. B. należącej realności pod l. $456^{2}/_{4}$ we Lwowio położonej na których terminach realność ta a to w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, w drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 14·000 złr. jednakowoż nie niżej trzeciej części onej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.400 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niezbecnych wierzycieli hipotecznych tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bund kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 4204 (583 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 29 lutego 1888, 4 kwietnia 1888 i 17 maja 1888 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Szeptyce l. 64 objętą Iwana Romaniaka Mikołajowego własną na tegoż Iwana Romaniaka połowę realności wykazem hipotecznym dla Szeptyc l. 65 objętą celem zaspokojenia pretensyi Feiwla Greifa w kwocie 100 złr. i 50 złr. wa.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej zaś na trzecim także i niżej takowej lecz nie niżej sumy równej pretensyom na tych realnościach ciężącym sprzedane.

Celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza termin na dzień 16 maja 1888 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 657 złr.

Wadyum 65 złr. 70 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 31 lipca 1887.

L. 10600 (569 1—3)

W dniu 10 lutego 1888 i 23 marca 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Iwanikówki na imię masy spadkowej Łucia Danyluka zapisanej wykazem hipotecznym l. 98 objętej w Iwanikówce pod nr. d. 39 subr. 98 położonej w celu 100 złr. wa. z pn. na rzecz ściągnięcia Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr. aw. a wadyum 40 złr.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 15 grudnia 1887.

L. 3590 (580 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 7 marca i dnia 4 kwietnia 1888, zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym a) realność wyk hip. księgi gruntowej Nichowice l. 38 objętą Andrucha Michajliszynego własną, b) zapisaną na Andrucha Michajliszynego połowę realności wykazu hipotecznego tej samej księgi gruntowej l. 95 objętej celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 28 rat po 9 złr. wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane.

Celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 kwietnia 1888 godz. 12 w południe.

Cena wywołania co do realności ad a) 458 złr. zaś co do realności ad b) 50 złr. Wadyum 10prc.

Bliższe warunki, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 28 lipca 1887.

L. 6198. (491 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Husiatynie l. 68 położonej wedle wyk. hip. 256 tejże gminy dłużnika Ozyasza Halperna własnej na zaspokojenie pretensyi Marcina Bartoszewskiego w kwocie 800 złr. a to; na jednym tylko terminie licytacyjnym dnia 9 kwietnia 1888 o 10 rano, na którym też realność i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 185 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Leon Adlerstein w Husiatynie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o nazwisku ustanowionego dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 13511. (550 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 320 złr. aw. z pn., na rzecz Mendla Grossmana odbędzie się dnia 13 marca 1888, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż 5/40 części realności dłużnika Hersza Lichtenthala pod l. sp. 81/83 w Tarnopolu położonej.

Cena szacunkowa, poniżej której ta realność sprzedaną będzie, wynosi 1069 zł. 50 ct.

Wadyum 53 zł. 45 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go czerwca 1887 na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Leiblingera ze substytucyą adw. dra Axelrada.

Tarnopol, 29 października 1887.

L. 15789. (517 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia sumy wekslowej 250 złr. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa, odbędzie się dnia 15 marca 1888, i 19 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu w biurze II przymusowa sprzedaż realności dłużnika Feliksa Grabowieckiego własnej w Stanisławowie pod lk. $104^{1}/_{4}$ położonej, wykazem hipotecznym l. 1088 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 591 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Buczyński.

Wyciąg tabularny tej realności, akt oszacowania i reszta warunków w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów, 7 grudnia 1887.

L. 8179. (548 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości Fryderyka Gartnera w kwocie 1000 zł. zpn., odbędzie się w dniu 20 marca 1888, o godzinie 9tej rano publiczna sprzedaż $^{1}/_{8}$ do Jana Folgenhauera i $^{1}/_{4}$ do Józefy Seibel zam. Folgenhauer należących części realności pod nr. 252 w Rzeszowie położonej, a lwh. 269 objętej, i że na tym terminie powyższe części za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 10-prc. czyli 90 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się mających chęć kupna i wszystkich wierzycieli niewiadomych z miejsca pobytu z tem, że kuratorem dla nich ustanowiono adw. dra Reicha.

Rzeszów, 12 stycznia 1887.

L. 49794. (538 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Simy Losch w kwocie resztującej 766 zł. z pn., odbędzie się dnia 15 marca i 12 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Moreckiego we Lwowie pod l. 4, 5, 7 i 9 k. C. wyk. hip. l. 525 dz. I ks. gr. dla gminy kat. Lwów należących sum 1200 zł., 2000 zł. i 1100 zł. w. a. z pn., na realnościach pod lk. 617 i $797^{1}/_{4}$ we Lwowie ciężących, na których terminach sumy te, — a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, t. j. wartości nominalnej sum sprzedać się mających lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną; że jako wadyum kwoty 120 zł., 200 złr. i 110 zł. wa. złożone być mają; wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowanym został.

Lwów, dnia 7 stycznia 1888.

L. 53624. (507 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 467 zł. 3 ct., 468 zł. 30 ct., 469 zł. 61 ct. i 8319 zł. 52 ct. z pn., odbędzie się dnia 8 marca 1888, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Kazimierza Bieleckiego i nieletnich Maryi, Wiktora, Tadeusza Bieleckich i Maryi Marie należącej realności, pod l. $334^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 24.034 złr., jednak nie niżej ceny 15.000 zł. sprzedaną zostanie; że jako wadyum kwota 1201 zł. 70 ct. złożoną być ma; warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16tym maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skowroński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 31 grudnia 1887.

L. 3792 (471 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności fundacyi mszalnej i wypominkowej śp. Franciszka Zacnego przy kościele parafialnym w Andrychowie w kwocie 120 złotych reńskich walutą aust. z przynależyt. odbędzie się w Andrychowskim sądzie powiatowym w dniu 12 marca i w dniu 16 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 463 w Andrychowie położonej masy spadkowej Apolonii ze Zacnych Ciborowej własnej.

Cena wywołania 2600 zł. wa. wa yum 260 złr. wa.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność sprzedaną tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych Roman Armatys w Andrychowie.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Andrychów, 29 grudnia 1887.

L. 8291 (327 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Maryanny Żółkiewicz pko Tekli Misiorek pto 42 złr. z pn. przedsięweźmie dnia 16 kwietnia i 22 maja 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż dwóch stajanek gruntu pod lk. 138 w Nawsiu położonych.

Cena wywołania 110 złr. wadyum 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 22 grudnia 1887.

L. 7482 (372 2—3)

W ck. sądzie w Wiśniczu odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Limanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 180 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności lwh. 78, 98 i 99 ks. gr. Rozdziele górne Marcina Dudka, Jakóba i Katarzyny Ziemianinów, Stanisława i Małgorzaty Stachowiczów własnych dnia 7 marca 1888 o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 200 złr, 300 złr., i 10 złr.

Wadya 77 złr, 90 złr. i 2 złr.

Wyciągi hipoteczne akta oszacowania, i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 11 listopada 1887.

Upadłości.

L. 311 (565 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszystek gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 26 grudnia 1868 nr. 1 dz. pr. p, położony majątek Bronisława Aleksandra dw. im. Ujejskiego właściciela dóbr w Seweryńce mieszkającego.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. adjunktowi sądu obwodowego dwi. Schorowi jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata krajowego p. dra Heynego wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczony termin na dzień 3 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową chociaż by o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 marca 1888 i podać ją na terminie na dzień 19 kwietnia 1888 o hodz. 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swojemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1888.

Konkursa.

L. 413 (535 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce poszukuje dyetaryusza zdolnego do aktuowania w sprawach karnych.

Wynadgrodzenie 25 do 30 złr. Świadectwa uzdolnienia należy do dni 8 przesłać do tutejszego ekspedytu.

Wieliczka, dnia 19 stycznia 1888.

Kuratele.

L. 1020 (519 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z du. 30 grudnia 1887 l. 34180 opieka nad Kazimierzem Krukiem z Zabierzowa na czas nieoznaczony przedłużoną została.

Kraków, dnia 12go stycznia 1888.

L. 10102. (555 2—3)

Olekśę Rudego z Manasterczan uznano marnotrawcą.

Tegoż kurator Stefan Kricak z Manasterczan.

C. k. sąd powiatowy,

Sołotwina, dnia 31 grudnia 1887.

L. 6291 (570 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie czyni wiadomo że Cirlę Greif na mocy zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31 grudnia 1885 l. 18346 jako umysłowo chorą uznano kuratorem ustanowiono Srula Hochmana.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 30 września 1887.

L. 11567 (567 1—3)

Niniejszym edyktem wiadomo się czyni, że Józef Wyrwalski rzeźnik z Białej nr. 146 za umysłowo chorego uznanym został, a kuratorem dla niego Hieronima Fuhrherra piekarza z Bielska ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 23 grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. 11712. (586 1—3)

Збаражскій судъ повѣтовый увѣдомляє Блажка Постолъ зъ мѣстця пробування незнаного, що Генрыкъ Хмѣлѣвскій внѣсъ позовъ противъ нему дня 12 грудня 1887 ч. 11712 о знесене спольности тѣла ипотечного, обнятого выказомъ 123 книги грунтовой громади кастастр Романове-село, що рѣнинець до устной розправы на день 31 сѣчня 1888 лат. годину 9 рано вызначено и що для него Петра Лючку зъ Романового села кураторомъ ad actum именовано.

Взыває ся прото позваного, щоби именованому кураторови удѣливъ потрѣбной информацїи або судови иного заступника представивъ, въ противнимъ бо случаю наслѣдки недбальства самъ собѣ приписати буде мусѣвъ.

Дня 13 грудня 1887.

L. 51968 (589 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich posiadaczy zaginionego dnia 11 listopada 1887 5 pr. niewylosowanego listu zastawnego gal. Towarzystwa Kredytowego ziemskiego we Lwowie na okaziciela i na kwotę 500 złr. w. a. opiewającego Ser. IV nr. 3609 wraz z 12 kuponami, a z których pierwszy płatny jest dnia 30 czerwca 1888 i talonem, aby kupony od tegoż listu przypadające w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kupona licząc, sam zaś list zastawny w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kupona, a wrazie gdyby list ten przedtem wylosowany został w przeciągu trzech lat od terminu płatności w pół roku po wylosowaniu przypadającego w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, ile że tak pomieniony list zastawny jak i kupony po bezskutecznym upływie dotyczących terminów powyższych jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

Lwów, 17 grudnia 1887.

L. 8580 (554 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bartłomieja Saguła by do spadku po Józefie Sagule w Szaflarach w dniu 20 stycznia 1887 z pozostawieniem pisemnego kodycylu zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Kamińskim z Szaflar dla niego ustanowionym.

Nowytarg, dnia 5 grudnia 1887.

L. 1602 (541 3—3)

Na prośbę kasy oszczędności miasta Stanisławowa jako wierzycielki wzywa się wszystkich, którzy na mocy §. 25 ust. not. jakiekolwiek pretensye z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucyi służbowej ś. p. Leona Wszelaczyńskiego byłego c. k. notaryusza w Trembowli mieć mogą, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ileże po upływie tego terminu zezwolenie na wydanie kaucyi służbowej i zapisu kaucyjnego bez względu na istnieć mogące a w powyższym terminie niezgłoszone pretensye udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 17 grudnia 1887.

L. 6784 (468 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach jako władza pertraktacyę spadkową przeprowadzająca wzywa wszystkich, którzyby jako wierzyciele do masy spadkowej ś. p. Stanisława hr. Krasickiego właściciela dóbr w Stratynie zamieszkałego a bez rozporządzenia ostatniej woli w Wiedniu dnia 1go sierpnia 1887 zmarłego, jakąkolwiek pretensyę mieli, ażeby dnia 30 kwietnia 1888 o 10 godz. rano w tutejszym sądzie w sali nr. 16 się stawili i pretensye swoje zgłosili i wykazali, albo też najpóźniej do powyższego terminu swoje dotyczące podania na piśmie wnieśli, a to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie, gdyby masa spadkowa przez zapłatę zgłoszonych pretensyi wyczerpaną została, utraciliby oni swoje dotyczące pretensye o ileby takowe prawem zastawu pokryte nie były.

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1887.

L. 3664 (465 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Schmelke Klärmann i Herschla Klärmanna iż celem doręczenia im t. s. uchwały z d. 22 maja 1885 l. 13271 którą dozwolono na rzecz Wys Skarbu intabulacyi prawa zastawu dla zaległości podatkowych w łącznej kwocie 41 złr. 29 ct. aw. w stanie biernym części realności pod lk. 279 dz. VIII. lit. C. oznaczonej części w Krakowie położonej według ks. gł. dz VIII. om. 3 pag 768 n. 1 c. baer Estery, Racheli, Elkana, Schmelki i Herschla Klärmannów własnej ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Deichesa w Krakowie i jemu wspomnianą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Schmelkę i Heschla Klärmannów, aby kuratorowi swemu wcześnej udzielili informacyi, lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, dnia 11 lutego 1887.

L. 505 (487 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu wzywa wszystkich tych którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po zmarłej w Chodaczkowie wielkim z pozostzwieniem testamentu Karolinie z Fuchsów Szeliskiej właścicielce Chodaczkowa i tamże zamieszkałej, ażeby do wykazania i udowodnienia praw swoich stawili się w tym sądzie w dniu 24 lutego 1888 o 9 godzinie z rana lub do tego czasu podanie swoje na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został, z wyjątkiem tych którym służy prawo zastawu.

Tarnopol, dnia 10 stycznia 1887.

L. 5584 (469 3—3)

C.k. sąd obwodowy w Wadowicach ustanawia dla Maryi Kręcioch celem doręczenia jej uchwały tabularnej dto. 6 sierpnia 1887 do l. 3782 Jana Zembatego z Wadowic kuratorem ad actum, i o tem Maryę Kręcioch niniejszem zawiadamia.

Wadowice, 26 listopada 1887.

L. 13799 (483 3—3)

C. k. sad obwodowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Gottlieba, że na rzecz Blimy Bloch celem zaspokojenia sumy wekslowej 123 złr. 76 ct. z pn. dozwolono uchwałą z dnia 13 grudnia 1887 l. 13709 egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu sumy wspomnianej w stanie biernym części realności pod lk. 123. 122. 116. 122/117 i 118 w Drohobyczu jego własnych równocześnie c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wezwano o przeprowadzenie tego aktu i dla obrony praw jego ustanowiono kuratora w osobie adw. krajowego dr. Steuermana w Samborze zamieszkałego. któremu uchwałę l. 13799 doręczono.

Wzywa się Józefą Gottlieba aby kuratorowi wszelkich środków do obrony praw swych dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Sambor, 13 grudnia 1887.

L. 9458. (488 3—3)

Zawiadamia się nie znanego z życia i pobytu Tomasza Lubienskiego że w sprawie Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Fabianowi i Annie Wilkom o 500 złr. ustanowiono dlań kuratorem ad actum c. k. Notaryusza w Bolechowie p. Wahrauscha celem doręczenia ts. uchwały z 20 lutego 1885 l. 183 i dalszych uchwał które w tej sprawie zapadną.

Tomasz Lubienski powinien poinformować kuratora lub obrać pełnomocnika. Winę zaniedbania sam poniesie.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 11 listopada 1887.

L. 25590. (433 3—3)

Niewiadomą z pobytu Agnieszkę z Karmieńskich Kazirodową zawiadamia się, że przeciw niej wytoczył Michał i Katarzyna Duszowie pozew de pr. 19 listopada 1887 l. 25590 o uznanie ich za właścicieli posiadłości objętej wyk. hip. l. 136 Krzyż wskutek którego wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 5 marca 1888 o 9 rano, a kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. W. Szanzera z substytucyą adw. dr. Stojałowskiego. Pozwana ma udzielić kuratorowi środki obrony względnie wskazać sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd pow. m. del.

Tarnów, 20 listopada 1887

L. 18587. (428 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Julii hr. Krasickiej i Karoliny z hr. Krasickich Skorupkowej, względnie dla ich niewiadomych spadkobierców w skutek podania z 30 grudnia 1887 do l. 18587 dr. Józefa Stojałowskiego przeciw masie spadkowej Feliksa Bogusza o 544 złr. 90 ct. względem przyznania mu na własność odpowiednej kwoty ze sumy 17230 złr. 38 ½ ct. m. k. ze zrealizowania prawa dożywocia i administracyi dóbr Baranów z przył. dla Julii hr. Krasickiej zabezpieczonego pozostałej i w depozycie c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przechowanej kuratorem p. adwokata dr. Wiktora Szancera ze substytucyą p. adw. dr. Ludwika Glasera w razie przeszkody i o tem ich niniejszem zawiadamia.

W Tarnowie, dnia 5 stycznia 1888 r.

L. 26850 (467 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanowił w sprawie Józefa Habera i Pinkusa Dintenfassa przeciwko Breindli Manne i spół. o uznanie własności kaucyi, składającej się z papierów wartościowych w kwocie 650 złr. w. a. kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Lei Goldmann, p. adw. dr. Chmurskiego z substytucyą adw. dr. Koya, doręczając mu równocześnie przeznaczone dla niej ts. rezolucyę z dnia 10 czerwca 1887 l. 148-3 z dnia 13 sierpnia 1887 l. 19541 i z dnia 16 września 1887 l. 20880.

Poleca się przeto pozwanej, aby się z kuratorem porozumiała lub też ze swej strony pełnomocnika innego c. k. sądowi przedstawiła.

Kraków, 14 października 1887.

L. 26093 (466 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 lutego 836 zmarł w Krakowie Majer Horowitz a właściwie Schmelke Majer Scheller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ powołana do spadku Chaja Gitla z Schellerow Frankfurterowa, córka spadkodawcy według podania reszty spadkobierców zmarła przed 20 laty w Pinczowie w królestwie polskiem, a spadkobiercy jej sądowi są nieznani, wzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia 20 października 1887 swoje prawo dziedziczenia spadku po zmarłym Majerze Horowitzu vel Schmelke Majerze Schellerze pozostałego przed sądem wywiedli, bowiem wrazie przeciwnym postępowanie względem tegoż spadku, dla którego kuratorem adw. dr. Romana Ławrowskiego z substytucyą adw. dra Koya w Krakowie ustanowiono przeprowadzonym zostanie z tymi którzy swoje prawa wywiodą i tymże w miarę ich tytułu prawo dziedziczenia przyznanem część zaś nieprzyjęta Państwu jako bezdziedziczna wydaną zostanie.

Kraków, 7 października 1887.

L. 16583 (461 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej dnia 22 października 1887 l. 14359 dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Leszczkowskiego kuratorem p. dr. Władysława Semetkowskiego.

O czem się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 5 grudnia 1887.

L. 235 (508 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Marcelę Hordyńską z miejsca pobytu niewiadomą, iż celem doręczenia jej uchwały egzekucyjnej z dnia 12 marca 1887 l. 9974 w sprawie z Jerzym Poje pto 15 złr. 57 ct. adw. dr. Lill kuratorem mianowany i temuż powyższa uchwała doręczona została.

Lwów, dnia 14 stycznia 1888.

L. 6605 (449 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 6 czerwca 1885 zmarła w Nowym Sączu Marya z Nowińskich Koeltnerowa bez rozporządzenia ostatniej woli a nieznając pobytu Józefa Nowińskiego, wzywa go aby w przeciągu roku jednego od dnia niniejszego ogłoszenia, w tutejszym sądzie do spadku się oświadczył, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Ignacym Klimkiem dla niego ustanowionym.

Nowy Sącz, 26 listopada 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 56 (598 1—3)

Konkurs

Urząd gminny miasteczka Strusów rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą 200 złr. rocznie z kasy gminnej a 200 złr. od dzierżawcy dóbr Strusowa.

Pierwszeństwo mają lekarze wszech nauk medycyny. Podania mają być do końca lutego wniesione do urzędu gminnego.

Strusów, dnia 24 stycznia 1888.

L. 109 (587)

Obwieszczenie.

We środę dnia 8 lutego 1888, ewentualnie (tj. w razie, gdyby na tym dniu nie zebrała się potrzebna ilość członków §. 46 stat.) we środę dnia 15 lutego 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Towarzystwa czwarte zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Budzanowie, na które niniejszem P. T. członków uprzejmie się zaprasza.

Jako legitymacya służy książeczka udziałowa.

Porządek dzienny.

a) Wysłuchanie sprawozdania dyrekcyi z czynności w roku 1887, zatwierdzenie rachunków i udzielenie absolutoryum dla dyrekcyi.

b) Załatwienie prośby dyrekcyi.

c) Powzięcie uchwały nad rozdzieleniem zysku (wniosek rady zawiadowczej o wypłacenie 9 prc dywidendy) i t. d.

d) Wybór 4 członków rady zawiadowczej i 2 tychże zastępców, §. 24 stat.

e) Wybór zastępcy dyrektora w miejsce zmarłego ś. p. Izaaka Wohla.

Budzanów, 24 stycznia 1888.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Budzanowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną pięciokrotną poręką.

Osias Heller, prezes. Moses Grosser, zastępca sekretarza.

L. 2830 592

Kolej żelazna Lwów-Bełzec (Tomaszów)

Przywrócenie ruchu na przestrzeni Lwów-Bełzec.

Po usunięciu zasp śnieżnych na kolei Lwowsko-Bełzkiej, z stał ruch osobowy i towarowy na tej linii z dniem 28 stycznia 1888 na nowo otwartym.

Lwów, dnia 27 stycznia 1888.

C k. uprz. Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

jako Zarząd ruchu.

Продаетсѧ въ Бучачѣ

мурованный одноповерхній домъ, подъ Ч. 34¼, за василіанскимъ монастыремъ надъ рѣкою Стрыпою, съ 13 комнатами, 3 кухнями, пивницами (погребами), 3 стаенками, фруктовымъ 1100 квадратныхъ сажней обнимающимъ садомъ и пр.

Ближшіи информаціи даетъ и оферты принимаетъ Канцелѧріѧ руско-народного Института „Народный Домъ" во Львовѣ, улица Ярманскаѧ Ч. 1, 2 й поверхъ.

Отъ оферованной покупателемъ суммы, слѣдуетъ добавити къ офертѣ 10 пр.

Срокъ до 1 (13) марта 1888. 256

L. 23 (557 2—3)

Ogłoszenie.

Wydział rady powiatowej w Dolinie podaje niniejszem do wiadomości P. T. opodatkowanych w tutejszym powiecie, że projekt budżetu powiatowego na rok 1888, jak niemniej zamknięcie rachunków na rok 1887 jest w biurze wydziału Rady powiatowej wyłożony i może być w zwykłych godzinach urzędowych przez interesowanych przeglądany.

Z Wydziału powiatowego w Dolinie, dnia 8 stycznia 1888.

Dr. BERGER

specyalnie dla chorób płciowych.
Poradnik jego 1 zł. 20 ct.
Ulica Karola Ludwika L 7.
Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki. 3

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład 8576
wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.

L. MAREK
Lwów, Rynek l. 9.



Główny skład
fortepianów, planin i organów
Wyłączne zastępstwo Bösendorfera i Heitzmana. — Gwarancya na lat 10. Sprzedaż także na raty, miesięcznie po 15 złr. 7634
Największa wypożyczalnia.
Pierwsza koncesyonowana
szkoła muzyczna
Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wydoskonalenia. Nauka śpiewu solowego. Statut i prospekt w szkole.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem

WE LWOWIE — Chorążczyzna l. 22.



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport gruboziarnistej wyśmienitej kawy**
i sprzedaje takową 5
po cenie hurtownej
we LWOWIE 1 kilo **2** zł.
na PROWINCYI 4½ kilo **10** zł. **10** ct. franko.
Odbiorcom nad 50 kilo opust.

NAJLEPSZA METODA

do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,
przez Plt. Reussnera.
Cena kursu niższego 80 ct., kursu wyższego 2 zł. 60 ct.
Nabywcy obydwóch kursów razem mogą korzystać z niespodzianki, gdyż w niektórych egzemplarzach znajdują się kupony, dające prawo do otrzymania dzieł cennych, jako podarek bezpłatne.
Metoda języka angielskiego kosztuje 90 ct.
Skład główny w księgarni 8759
SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie.

Najlepszą ochroną
przeciw
przeciągowi i reumatyzmowi
są



Elastyczne wałeczki

w handlu
Alojzego Hübnera
Lwów, 8221
Ulica Karola Ludwika L. 13,
(dawniej cukiernia Rotlendera).



Oryginalne prof. dr. Jägera wyroby po cenach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny, zalecane dla osób wątłego zdrowia łatwo się przeziębiających.

Koszule
Kaftaniki
Kalesony i majtki
Skarpetki i pończochy
Ogrzewacze na żołądek
Kamasze
— dla pań, mężczyzn i dzieci.
Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez
poleca 377
handel płócien i bielizny
Jana Riedla
we Lwowie.

Chińsko-rossyjską herbatę

poleca handel
Karola Bałłabana
we Lwowie.

½ kilo	Congo cesarskiej	zł.	2.—
„ „	familijnej	„	3.—
„ „	Melange	„	4.—
„ „	Imperial	„	5.—
„ „	wysiewków z własn. herbat	„	1.70
„ „ „	sprowadzanych	„	1.50

Ciasta angielskie do herbaty, rum i koniak stary.
Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. 271

Nowo urządzony
handel herbaty
EDMUNDA F. RIEDLA
we Lwowie,
plac Maryacki liczba 10
poleca 8287
wysiewki
najlepszych herbat
po zł. 1·30 i 1·60 za pół kilo.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki
Schustala i Spki.
Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.
Telegramy: Stromenger, Lwów. 4

Bittnera Schneeberg roślinny Allop

sporządzony według lekarskich przepisów, z świeżo wyciśniętych, wzmacniających, po większej części w czasie kwiatu zbieranych roślin alpejskich, sok roślinny, okazał się już więcej jak od 30 lat jako pewny i szybko działający środek przy zastarzałym kaszlu, długoletniej chrypce, zaflegmieniu, katarze i zapaleniu krtani i rurki oddechowej, silnym i chronicznym katarze piersi i płuc, kaszlu krwią i tuberkułach. 7715

Cena flaszki 1 złr. 25 ct.

Bittnera Schneeberg roślinny Allop zawsze w zapasie u **Piotra Mikolascha.** Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz, Niższa Austrya, w aptece Jul. Bittnera.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający
PRZECIW
ZATWARDZENIU
i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i t.d.
Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Sprzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau. 34

BARDZO ZAJMUJĄCY WYNALAZEK
Parfumerie-Oriza
L. LEGRAND, PARIS, Rue St-Honoré, 207

PERFUMY W STANIE STAŁYM

WYNALAZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCYI i ZAGRANICĄ
Perfumy Oriza zamienione w stan stały nowym sposobem, posiadają nieznane do tego czasu moc i zapach. — Zawarte są w kształcie OŁÓWKÓW lub PASTYLEK w maleńkich flakonikach lub futeralikach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki wcale nie zmniejszają się, a zużyte łatwo się zamieniają w futeralikach świeżemi. — Mają tę wielką wyższość, że nadając przez swoje zetknięcie zapach przedmiotom, nie wymagają zmaczania lub zniszczenia przedmiotów. DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJĘŁY SIĘ WONIĄ.

CIAŁO — BRODA — CHUSTKI — KORONKI — MATERYE — RĘKAWICZKI — KWIATY SZTUCZNE

i wszelkie inne przedmioty jak Bielizna i Papeterye i t. p.

ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH SKŁADACH PERFUMERYI.
Katalogi perfum z cenami ich przesyłają się FRANCO na żądanie. 8332

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY z BIZMUTEM
Przez CH^les FAY, Fabrykant Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ 33

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7289

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 2

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie mężkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony mężkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.
Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich